

Ciepły kwiecień

Po ciepłym marcu — również kwiecień powinien być ciepły i suchy. IMGW przewiduje średnią temperaturę tego miesiąca powyżej normy zaś opady poniżej normy. W pierwszej i drugiej dekadzie kwietnia temperatura maksymalna będzie od 11 do 17 st. zaś minimalna od minus 1 do plus 5 st. Miejscami opady. W trzeciej dekadzie wania temperatura — maksymalnej w granicach 10—21 st. a minimalnej 0—10 st. Miejscami opady.

W kwietniu można spodziewać się ok. 6 dni z temperaturą maksymalną powyżej 20 st., ok. 2 dni z temperaturą minimalną poniżej 0 st. oraz ok. 8 dni z opadem.

(PAP)

Wydanie I ROK XLV 3 kwietnia 1990 roku 79 (13066) PL ISSN 0208-7107 Nr indeksu 36004 Cena 400 zł

DZIENNIK ŁÓDZKI

Najstarsza gazeta Łodzi

„DL” rozmawia z dr Marią Dmochowską, wiceprzewodniczącą sejmowej Komisji Polityki Społecznej.

Łatanie starego portfela...

Przewodniczy pani podkomisji pracującej nad nowelizacją ustaw emerytalnych. Wiadomo jak wiele jest dziwności przy ustalaniu tych świadczeń. Czy w ogóle możliwe jest ulepszenie ustaw uważanych za tak złe?

Jeśli się przez 45 lat nie naliczało emerytury i renty, jeśli się składki płacone na ten cel przez zakłady pracy przeliczało do budżetu... Jeszcze dwa lata temu min. Krzak życzył od ZUS 141 mld zł. Ten



Ustawa z grudnia 1982 roku, która do tej pory obowiązuje już w swej konstrukcji zakładała powstanie starego portfela, sposób waloryzacji był niedostateczny i źle przemyślany. W dodatku popełniono wiele błędów np. waloryzowano świadczenia z 1981 roku, a tych z 82 r. nie i już na granicy tych lat powstawał stary portfel. To samo miało miejsce w latach 1985 i 1986 — ponownie nieprawidłowo przeprowadzono waloryzację co spowodowało nieuzasadnione różnice wewnątrz systemu emerytalnego. Došlo do tego że ludzie odchodzący z tych samych stanowisk otrzymywali emerytury o połowę niższe tylko dlatego, że przechodzili na emeryturę w mniej korzystnym okresie.

Zycie blednie, a sytuacja powtarza się. Dziś znów ci, co zakończyli pracę w 1989 r. znaleźli się w lepszej sytuacji niż ludzie, którym wypadło to w roku 1990...

To prawda, ubiegły rok ze względu na wysoki wskaźnik waloryzacji był bardzo korzystny do przejścia na emeryturę. Posłowie ostro sprzeciwili się tym nieuzasadnionym kominom i wystąpili do ministra żądając waloryzacji świadczeń z 1990 r.

Powszechne są jednak oczekiwania, że te nieprawidłowości eliminuje się bardzo powoli, a przecież starzy człowiek nie może czekać latami...

rzad chce zwrócić długi, które zaciągnęły emerytów poprzednie ekipy.

Co uważa pani za najważniejsze?

W nowelizacji następuje wyrównanie krzywd. Staż pracy liczonej będzie od 1918 roku, a więc nie żadne lata przepracowane w Polsce Ludowej bo Polska jest tylko jedna tylko od powstania państwa polskiego. Ta reguła obejmie tych, co pracowali przed wojną a potem w Ceneralnej Guberni. Je-

(DALSZY CIĄG NA STR 3)

Nowa faza przywracania „suwerenności” radzieckiej

Likwidacja prasy litewskiej

Władze radzieckie postanowiły jednym cięciem zlikwidować całą prasę litewską stojącą na gruncie suwerenności kraju i udzielającą poparcia rządowi republiki litewskiej.

Dotyczy to również jednego dziennika wydawanego tu w języku polskim, lojalnego i przychylnego władzom litewskim „Kuriera Wileńskiego”, który ukazywał się do niedawna jako „Czerwony Sztandar”.

Do tego, aby pozbawić rząd litewski możliwości kontaktowania się ze społeczeństwem za pomocą prasy, użyto działaczy KPL „na platformie KPZR”. Przedstawiciel jej kierownictwa Jozas Kollalis powołując się na decyzję KC KPZR oświadczył, że na Litwie nie powinny być więcej ukazywać „pisma antysocjalistyczne i antyradzieckie”. Kollalis oświadczył w poniedziałek, że drukarnie Domu Prasy, zajętego 48 godzin wcześniej przez żołnierzy wojsk radzieckiego MSW, są własnością partii komunistycznej.

W poniedziałek wieczorem do Moskwy udała się delegacja rządu litewskiego pod przewodnictwem wicepremiera R. Ozolasa, który na

Bonifikata na FSO 125p

Od 2 do 14 kwietnia Fabryka Samochodów Osobowych wprowadziła 5-procentową bonifikatę przy sprzedaży samochodów FSO 125 p. Handel tymi samochodami na wspomnianych zasadach odbywać się będzie w fabrycznych punktach sprzedaży w Warszawie. Fabryka poinformowała placówkę Polmozytu o możliwości zastosowania bonifikaty także w ich punktach sprzedaży.

Służba zdrowia

Wyrównania będą w kwietniu?

Ostatnio z różnych środowisk służby zdrowia nadszedły sygnały o trudnej sytuacji finansowej. Dotyczy one m.in. opóźnień wypłat wyrównań za I kwartał br. Dziennikarz PAP poprosił dyrektora Departamentu Kadry Ministerstwa Zdrowia i Opieki Społecznej, Krystynę Suszek, o wyjaśnienie w tej sprawie.

Niezadowolenie wynika więc stąd, że oczekiwano wyższej kwoty sądzono też, że będą większe środki. Wyrównanie do tej relacji płacone będzie dopiero w kwietniu, m. in. z tego względu, że uchwała Rady Ministrów przyznająca środki na placę została przyjęta 10 marca. Środki z Ministerstwa Pracy nasz resort otrzymał 17 marca, a już w dwa dni później zostały one rozdzielone na naradzie z lekarzami wojewódzkimi, którzy otrzymali też nowe przepisy płacowe. Trzeba przeliczyć wszystkie składniki uposażenia od 1 stycznia br. — co musi potrwać. A więc wypłaty wyrównań za I kwartał można się spodziewać w kwietniu. Pieniądze na ten cel już są w województwach. Natomiast przy pensjach marcowych zostały wypłacone wyrównania za IV kwartał ub. roku w jednokwowej kwocie po 48 tys. zł za etat.

Stanął „Autosan”

Zgodnie z wcześniejszymi zapowiedziami 2 bin. całkowicie zatrzymana została produkcja w Sanoekskiej Fabryce Autobusów „Autosan”. Głównym, a raczej jedynym powodem zamknięcia tej największej w kraju fabryki autobusów jest całkowity brak zbytu na te pojazdy. W poniedziałek też rozpoczęły się w SPA pierwsze grupowe zwolnienia z pracy. Z zaplanowanych do zwolnienia 1500 osób pierwszych 600 przestało być jej pracownikami. Dla zwolnionych robotników różnych zawodów, ani dla pracowników administracyjnych w Sanoce i okolicy nie ma żadnych możliwości zatrudnienia w innych zakładach.

Listem poleconym po paszport

Dla ułatwienia czynności związanych z uzyskiwaniem paszportów, Biuro Paszportów Ministerstwa Spraw Wewnętrznych, z dniem 17.04.1990 r. dopuszcza możliwość składania podań drogą korespondencyjną — listem poleconym.

Do kwestionariusza paszportowego należy dołączyć: — dwie fotografie o wymiarach 3,5 cm x 4,5 cm, — opłatę paszportową (w formie znaczka opłaty paszportowej lub skarbowej o wartości 1.000 zł), — dowód uiszczenia opłaty paszportowej w wysokości 10.000 zł za każdy rok ważności paszportu — nie mniej niż za okres 2-letni i nie więcej niż za 10 (50 proc. tej sumy) wnoszą osoby uprawnione do opłaty ulgowej tj. emeryci, renciści, kombatanci, dzieci do lat 16, ucząca się młodzież i studenci).

będzie, okazując dowód osobisty a w przypadku mężczyzn w wieku poborowym (19—23 lat) także książeczkę wojskową.

Prymas Glemp w Rzymie

Prymas Polski kardynał Józef Glemp udał się 2 bin. z pięcudniową wycieczką do Rzymu. Prymas weźmie udział w konsekracji biskupa Edwarda Nowaka, sekretarza Kongregacji ds. Kanonizacyjnych, odwiedzi kongregację oraz spotka się z Janem Pawłem II.

Przewiduje się, że jednym z tematów rozmów z papieżem będzie planowana na przyszły rok pielgrzymka papieża do Polski.

Łódzkie, Piotrkowskie Sieradzkie, Skierniewickie

Coraz więcej bezrobotnych

(INF. WŁASNA). Recesja gospodarcza trwa, bezrobocie wzrasta. Tak najkrócej można scharakteryzować sytuację w czterech województwach regionu łódzkiego, w których w ostatnim dniu marca 24,650 osób nie mogło znaleźć zatrudnienia. W dyspozycji wydziałów zatrudnienia było zaledwie 846 ofert pracy.

Najwięcej bezrobotnych zarejestrowanych jest w województwie łódzkim. Jest ich aż 11,722 (15 marca — 9,825). Drugie miejsce w tej smutnej statystyce zajmuje województwo piotrkowskie z liczbą 7,261 bezrobotnych (w połowie marca 5,873), następnie sieradzkie gdzie bez pracy pozostaje 3,408

osób (w połowie marca 2,818) i skierniewickie, gdzie bezrobotnych jest 2,559 (w połowie marca — 1,805).

W kwietniu należy spodziewać się dalszego wzrostu bezrobocia. (wit)

Ze Szwecji Alarmy na baterie

(INF. WŁASNA). Rzemieślnicy Dom Towarowy w Łodzi kupił w Szwecji towary wartości 600 mln złotych, a wśród nich m.in. urządzenia alarmowe do zabezpieczania mieszkań. Są one zasilane z baterii, dzięki czemu nie potrzebują atestu polskich instytutów i można je montować samemu. Alarmy mieszkaniowe znajdują się w sklepach RDT w końcu kwietnia.

Łódzki RDT zamierza także wprowadzić do Polski produkowany w Szwecji sprzęt medyczny — zarówno ten podstawowy, jak i bardzo skomplikowany do wyposażenia szpitali.

A co wysyłamy w zamian? Przygotowana jest umowa eksportowa na różne elektryczne i... symboliczne już chyba — palety, wykorzystywane w magazynach. Warto jeszcze dodać, że pod względem wartości obrotu towarowego, łódzki RDT wysunął się na drugie miejsce wśród domów towarowych w całym kraju (po gdańskim). Gdański RDT dysponuje jednak 83 sklepami, a łódzki tylko 35. W. M.

Kieszonkowe popielniczki

Palenie papierosów jest nie tylko niebezpieczne dla zdrowia palącego, ale też dla okolicy. Niedbałe gaszenie papierosów, palenie przed snem, rzucanie niedopałków w lasach i zabudowaniach powodują corocznie wiele ofiar śmiertelnych oraz pożarów przynoszących olbrzymie straty gospodarcze.

Pomysł z rzucającym na rynek francuski „kieszonkowej popielniczki” okazał się trafny. Owa popielniczka, to torebka z niepalnego materiału z niewielką ilością zwykłego piasku w środku. Można więc w każdej chwili i w każdej sytuacji zgasić papierosa, a całość wyrzucić przy okazji do śmiecinika, gdyż „wynalazek” jest stosunkowo bardzo tani i następna popielniczka łatwo nabyć w pierwszym lepszym kiosku.

Opr. M. C.

Żywny jest ten świat

ZACIERANIE ŚLADÓW „WIECZNEJ PAMIĘCI”

W pewnej północnokoreańskiej wiosce zniknął ostatnio kamień. Nie byłoby w tym nic dziwnego, gdyby nie fakt, że owa wioska to Mangyonde — miejsce urodzenia „wielkiego przywódcy”, prezydenta KRLD Kim Ir Sena, a na owym kamieniu widniało nazwisko „geniusza Karpat” Nicolae Ceausescu. Do położonej pod Phenianem wioski ciągną pielgrzymki, tradycja jest również, że każda odwiedzająca KRLD głowa obcego państwa dokonuje w Mangyonde zasadzenia „drzewka pamięci”, a fakt ten dokumentuje umieszczony obok kamień z wyciętym nazwiskiem sadzącego. Według wiarygodnego źródła, drzewko zasadzone przez rumuńskiego dyktatora co prawda zieleni się nadal, ale kamień z nazwiskiem Ceausescu został usunięty.

Jeszcze do niedawna Korea Północna uważała Ceausescu za jednego z największych przywódców i sprzymierzeńców. Za ucieczkę to było przez dyktatora do tego stopnia odważnym i niebezpiecznym, że w krytycznym momencie grudniowej rumuńskiej rewolucji zamierzał jakoby ratować się ucieczką właśnie do Phenianu. Dziś ślad „wiecznej

10 dni nad morzem Kaspijskim

Na str. 2 drugi kupon naszego nowego konkursu (2—6 kwietnia) o nadzwyczaj atrakcyjną nagrodę, jaką jest 10-dniowy wypoczynek nad Morzem Kaspijskim (przelet samolotem). Zbieracie te kupony, w piątek będziecie już mogli użyć je w taki sposób, aby wyszło Wam hasło dotyczące fundatora nagrody.

CO DZIEK NIESIE

Dziś mamy wtorek, 3 kwietnia.

Imieniny obchodzą

Pankracy, Ryszard, Przemysław

Dziurny synoptyk

w dniu dzisiejszym przewiduje dla Łodzi następującą pogodę: bezchmurnie lub zachmurzenie małe. Temp. maks. 19 st. Wiatr na ogół umiarkowany południowo-zachodni.

Wezorem o godz. 19 ciśnienie wynosiło 983,5 hPa (737,7 mm) a temp. 17,7 st.

Z kalendarza wydarzeń

1919 — Rada Najwyższa ententy żąda od Polski przerwania walk z Ukraińcami w h. Galicji Wschodniej.

Taka sobie myśli

Chłop modlił się o deszcz, podróżny o pogodę, a bogowie wahają się.

Uśmiechnij się



Wielkanoc w telewizji

Telewizyjni programowcy wciąż się kłócą, czy w wielkanocną sobotę rozbawić nas „PIRATAMI” R Polańskiego z udziałem Waltera Matthau, Michała Komara i polskich kaskaderów, czy też raczej znanym obrazem Federico Felliniego „GINGER I FRED” z Marcello Mastroianim i Giuliettą Massimą w rolach głównych. Poza tym o świątecznym programie wszystko już wiadomo. I tak zobaczymy — obok wielu programów muzycznych, literackich, folklorystycznych, odwołujących się do tradycji wielkanocnych — parę niezłych filmów i programów estradowych.

CZECHOSŁOWACJA. Kolejne oddziały wojsk radzieckich opuszczają Czechosłowację

Nz.: celników ze sprzętem na przejściu granicznym.

Program I w sobotę, 14 kwietnia wieczorem zaprosi nas na adaptację opowiadania Agnieszki Osieckiej „BIAŁA BLUZKA” w reżyserii Magdy Umer. W monodramie pod tym tytułem, w znakomitej kreacji, wystąpi Krystyna Janda.

W wielkanocną niedzielę i poniedziałek rano „ANIA Z ZIELONEGO WZGORZA” — dalszy ciąg kanadyjskiego serialu w powieści Lucy Maud Montgomery. W niedzielę, po południu ostatni odcinek „PANNY DZIEDZICZKI” i na razie telewizja nie zapowiada kolejnego brazylijskiego telenovela „Dziedziczka” — „Kino muzyczne Kyrdyńskiego” a w nkm „PALADA WIELKANOCNA” w reżyserii Charlesa Waltersa — amerykański musical z 1948 r. z Fredem Astaire'em i Judy Garland w rolach głównych.

Z poniedziałkowej oferty „Jedyński” miłośnicy starego kina wywołają zapewne „DODKA NA FRONCIE” — archiwalny film Michała Waszyńskiego z 1936 r. w którym Dodek Wędzonka (Adolf Dymusz) oczywiście, piłkarz krakowski wyrusza na front jako żołnierz austriacki. A wieczorem tego dnia baśniowa opowieść o krasnoludkach w krainie Szuflandii czyli „KINGSAJZ” Juliusza Machulskiego z udziałem Jacka Chmielnika, Jerzego Stuha i Katarzyny Figury. Po filmie „Jedyński” zaprasza na „KABARET OLGI LIPINSKIEJ”, który po przerwie wraca do telewizji. Wśród gwiazd wystąpią m.in.: B. Wrzesińska, I. Biernacka, Z. Rudnicka, C. Majewski, G. Wons i wielu innych aktorów z programem wcześniej związanych lub debiutujących w tym kabarecie.

Ze świątecznej oferty programu II warto zwrócić uwagę na 6-odcinkowy serial amerykański pt. „MOJESZ”, którego pierwszą część obejrzymy w Wielkanoc, 15 kwietnia wieczorem. Biblijną opowieść o losach Mojżesza wyreżyserował Gianfranco de Bosio, a w aktorskiej obsadzie znaleźli się m.in.: Burt Lancaster, Anthony Quayle, Ingrid Thalin i Irene Pappas.

● Dlaczego nie grają piłkarze Lecha? ● Samochód do wygrania ● „Sprawa” Cyzia

FUTBOLOWY KALEJDOSKOP

Jeszcze do dzisiaj występ piłkarzy ŁKS w Poznaniu wzbudza wiele komentarzy. Nie brak w nich i takich stwierdzeń, że łodzianie mieli ułatwione zadanie, ponieważ miejscowi „kolejarze” nie chcą grać w piłkę. Powód? Oczywiście mamona. Okazuje się bowiem, że zarząd klubu nie może podolać zwiększonym wymaganiom finansowym, a zawodnicy mają w wielkim poważaniu swój zawód, no i oczywiście kibiców. Nie dziwnego więc, że przy takim „profesjonalnym” podejściu do swych obowiązków mogą stracić zagranicznych kontrahentów. Niedawny mecz Lecha z Zagłębiem Sosnowiec oglądał paryski korespondent „Przeglądu Sportowego” i jednocześnie menedżer — Tadeusz Fogiel. Zamierzał sprzedać do francuskich pierwszoligowych następników poznaniaków — Araszkiewicza i Pachelskiego. Gdy obejrzał ich popisy na boisku, stwierdził tylko: — Oni nie nadają się nawet do drugiej ligi francuskiej! A co dopiero mówić o takich firmach jak: Bordeaux, Olympique

Marsylla czy też Paris St. Germain? To najlepiej oddaje stan umiejętności naszych rodzimych orłów i sokółków, którzy uwilił sobie wygodne gniazdko w pierwszoligowych klubach. Kończąc tę sekwencję, chciałbym jednak pocieszyć łódzkich kibiców, że szansa nie była zapewne przyczyną sjałoboci Lecha w tym meczu. Po prostu: ŁKS był zdecydowanie lepszy i od 70 minut nie dał „złupnąć” rywalom...

Poznaniacy grają więc słabo, co nie przeszkadza im zagorzałym kibicom, by pokonywał 500 kilometrów w jedną stronę jadąc na mecz z Suwałk. To się nazywa pasja!

Lech podobnie, jak wiele innych klubów poszukuje na gwałt pieniędzy. Znalaziono więc sponsora, który zakupił fiata uno i po wykupieniu losu będzie można go wygrać na najbliższym spotkaniu piłkarskim. Na podobny pomysł wpadli również działacze ŁKS. Otóż w loterii, która odbędzie się w trakcie derbów pierwszoligowców naszego miasta będzie można wygrać kolorowy telewizor oraz 9 innych atrakcyjnych nagród. A ponieważ spotkanie to odbędzie się w przedświąteczny piątek trzeba będzie wybrać się na stadion przy al. Unii.

I na zakończenie kilka słów na temat „sprawy Cyzia”. W ubiegłym tygodniu Komitet Sportu WP wydał decyzję, że odbywający zasadniczą służbę wojskową Jacek Cyzio może grać w meczach pierwszoligowych zespołu Legii, kiedy ten występuje tylko (!) w roli gospodarza. Słuchając sprawozdań z minionej kolejki ligowej, dowiedzieliśmy się, że Cyzio grał także w Chorzowie przeciwko Ruchowi. Nie wiemy czy uczestniczył tam w manewrach czy też chodziło o to, by kibice przyzwyczaili się do tego, że były zawodnik szczytności Pogoni gra w piłkę niezależnie od tego, gdzie stołeczna jednostka występuje w spotkaniach ligowych? Czy nie przypomina to polityki faktów dokonanych, bo komunikatu o tym, że Cyzio może również grać na Śląsku nie czytałem i nie slyszalem?...

„Francuz” najlepszy

Tegoroczny sezon szosowy, kolare rozpoczeli tradycyjnym kryterium ulicznym w Zgierzu.

Pierwsi na starcie stanęli młodziecy. Zwyciężył reprezentant kaliszkiego Włókniarza S. Gołab, wyprzedzając N. Króla (Społem) i M. Jalińskiego (Orkan).

Wśród juniorów młodszymi najlepszy okazał się R. Dąbrowski (Stomil Bełchatów), który wyprzedził M. Chrobotę (Zryw Bielek) i M. Wisniewskiego (Pion Aleksandrów).

Wśród juniorów odbył się pod dyktando reprezentantów skierniewickiego Startu. Wygrał P. Bielski przed S. Górą i J. Stefaniakiem.

Wśród 47 seniorów, którzy mieli do przejechania dystans 47 km najlepszy okazał się jeździec obecnie we francuskim klubie Lesture — A. Oleksiewicz. Wyprzedził on M. Jedrzejewskiego i R. Raszewskiego (Obaj Orzeł Łódź) oraz J. Domina (Stomil Bełchatów) i G. Lisowskiego (Społem). (ww)

Odpowiedź Społem

ŁKS też w II lidze!

Białystok jeszcze raz okazał się szczęśliwy dla koszykarzy ŁKS, którzy awansowali najpierw do finałów walk o II ligę, a w dwa tygodnie później, w tym samym mieście, łodzianie zostali pasowanymi na drugoligowców. ŁKS pokonał Czarnych Słupsk 78:70 (47:35). Najwięcej punktów zdobyli: Klys, Michałek i Zych po 15. Następnie przegrał z Instalem Białystok 59:65 (30:45). Najwięcej punktów Gos — 16 i pokonał Włocławię 92:70 (49:37). Najwięcej punktów strzelił Klys — 26. Gratulacje więc dla zawodników, działaczy i przede wszystkim trenera Zdzisława Proszynskiego. Tak więc od nowego sezonu nasze miasto będzie reprezentowane przez dwa zespoły w drugiej lidze — Społem i ŁKS. Czy nie przypomina to sytuacji sprzed kilkunastu lat?...

A skoro już jesteśmy przy mekskiej koszykierce, chciałobyśmy przytoczyć fragment pisma, które otrzymaliśmy od Klubu Sportowego Społem. Czytamy w nim m. in.: „Poderwano do odpowiedzi ostatnim zdaniem (...A co na to Społem?) artykułu: „Patrzcie na ŁKS!” z dn. 20 marca 1990 r. pokornie stwierdzamy: my nie. Nie możemy pochwalnie się walką o II ligę (to już nieaktualne — przyp. asz.), bo w niej gramy. Po stracie w stosunku do ubiegłego sezonu 8 zawodników przeciwna wielu pierwszeństwa wynosi 21 lat, a całego zespołu 20 lat, co nie pozostało bez wpływu na zajęcie 7 miejsca. Martwią nas strasznie cztery przegrane w lidze juniorów z ŁKS... w ubiegłym sezonie, gdy my wygraliśmy cztery mecze, to z tej drużyny trzech zawodników (Darnikowski, Zurek i Królów-

W. Fibak chce kupić gazetę?

Postać naszego znakomitego tenisisty, a aktualnie szanowanego biznesmena — Wojciecha Fibaka jest doskonale znana kibicom sportowym. Podczas pobytu w Poznaniu, gdzie oglądał mecz Lech — ŁKS, dowiedziałem się, że w tym mieście przebywa nasz znakomity rodak. W Poznaniu powstała Szkoła Menedżerów, gdzie warunkiem przyjęcia jest doskonała znajomość jednego obcego języka (francuski, angielski lub niemiecki). Wojciech Fibak został zaproszony do wygłoszenia odczytu, za który nie wziął żadnego honorarium, a jedynie satysfakcją była wiadomość o tym (ile w tym prawdy?), że chce on wykupić jedną z poznańskich gazet. Pan Wojciech sponsor! Toż to inne reklamy nie trzeba! (asz.)

Od 6 bm.

Loty czarterowe do Los Angeles

Od 6 bm. rusza czarterowy „most powietrzny” z Warszawy do Los Angeles. Jak powiedział dziennikarzowi PAP rzecznik prasowy Polskich Linii Lotniczych LOT, do marca przyszłego roku przewiduje się 25 rejsów na wspomnianą trasę. Odloty z Okęcia — między innymi 6 i 20 bież. miesiąca, a także 4 i 25 maja br. — o godz. 8.05, zaś odloty z Los Angeles o godz. 12, następnego dnia po przylocie samolotu z Warszawy.

LOT przypomina jednocześnie że od 6 bm., wszystkie płatkowce przeloty pasażerskie do Nowego Jorku kończyć się będą na lotnisku Newark, a nie — jak dotąd — w porcie lotniczym im. Johna F. Kennedygo. Zmiana lotniska wiąże się z potrzebą rozładowania „łoku” powietrznego nad nowojorską metropolią. (PAP)

Blokada dróg do Ustrzyk

Bieszczadzcy rolnicy wystawili w poniedziałek pikietę na głównych drogach prowadzących do Ustrzyk Dolnych, zastawiając je ciągnikami i blokując wszelki ruch (poza wozami straży pożarnej i karetke pogotowia). Jak głosiła widniejąca na transparentach hasła, jest to protest przeciwko nierespektowaniu przez rząd porozumień rzeszowsko-ustrzyckich z lutego 1981 r., a także zasad tzw. ustawy górskiej. Protestujący żądają również zniesienia krzywdzących — ich zdaniem — ustaw rentowo-emerytalnych dotyczących rolników, ubezpieczeń i innych, na które nie mają wpływu lokalne samorządy.

Amerykańska delegacja przyjedzie do Łodzi

W poszukiwaniu terenów na „parki przemysłowe”

Łódź, a także Szczecin, Wrocław, Gdańsk i Kraków — to poza stolicą, głównie na razie miasta (później będzie ich więcej), na których skoncentrowała się uwaga znanej w wielu krajach na świecie amerykańskiej firmy „Baker Companies” z Nowego Jorku. Jest to firma lansująca nowy sposób inwestowania w działalność przemysłową i ogólnie — gospodarczą. Polega ona na wyprzedzającej budowie zespołów nowoczesnych, lekkich obiektów produkcyjnych, nazywanych „parkami przemysłowymi”, które następnie sprzedaje się lub wydzierżawia za interesowanym przedsiębiorcom na okres do 20 lat. W przypadku Polski w grę wchodzi głównie przedsiębiorcy amerykańscy, z którymi — w liczbie kilkudziesięciu — wspomniana firma przeprowadziła już, z pozytywnymi na ogół rezultatami, sondażowe rozmowy.

Goszczący w Polsce przedstawiciele firmy Baker złożyli w najbliższych dniach wizyty prezydentom ww. miast. Mając nadzieję na uzyskanie odpowiednich lokalizacji pod budowę „parków przemysłowych”. W grę wchodzi w każdym poszczególnym przypadku minimum 10 ha uzbrojonego terenu, raczej na peryferiach miast. Miejmy nadzieję, że władze naszego miasta, po zasięgnięciu opinii Państwowego Agencji do Spraw Inwestycji Zagranicznych, ewentualnie również Minis-

terstwa Współpracy z Zagranicą — szybko znajdą stosowne tereny na te szybko rentujące się inwestycje.

KAROL RZEMIEŃCEKI
PA INTERPRESS

Bank Gospodarki Żywnościowej Zmiana oprocentowania kredytów i oszczędności

Bank Gospodarki Żywnościowej wprowadził na kwiecień nowe stopy oprocentowania kredytów i lokat pieniężnych. BGŻ i jego oddziały udzielają w tym miesiącu kredyty ogólnodostępnego oprocentowanego na 9-9,5 proc. (w marcu wynosiło ono co najmniej 12 proc.). Kredyty przeterminowane mają w kwietniu stopę 13-procentową. Na 13 proc. oprocentowano w stosunku kwartalnym kredyty redyskontowe. Natomiast dla kredytobiorców, których wiarygodność finansową budzi wątpliwość, oprocentowanie może być podwyższone.

W kwietniu ulega też zmianie w porównaniu z marcem oprocentowanie oszczędności w bankach spółdzielczych. Wkłady oszczęd-

Zasady rekrutacji na studia w akademiach medycznych

W roku akademickim 1990/91 częściowo zmieniają się zasady i zakres rekrutacji na studia w akademiach medycznych w kraju i za granicą. W br. funkcjonować będą 2 systemy rekrutacji. Pierwszy polega na samodzielnej kwalifikacji przeprowadzanej przez wyższą uczelnię — na przyjmowaniu kandydatów po kolei od najwyższej liczby uzyskanych punk-

tów, aż do wyczerpania limitu miejsc. Tego typu kwalifikacje będą stosowały akademie medyczne w Białymstoku, Bydgoszczy, Gdańsku, Krakowie, Łodzi, Poznaniu, Szczecinie i Warszawie.

Do realizacji drugiego systemu przystąpią akademie w Katowicach, Lublinie i Wrocławiu. Będzie on polegał na tym że każdy zdający będzie miał możliwość wskazania alternatywnej uczelni, do której może zostać przyjęty, gdyby w pierwszej nie uzyskał dostatecznej liczby punktów. Jeśli we wskazanej przez siebie drugiej uczelni kandydat nie będzie miał wystarczającej do przyjęcia liczby punktów, nie zostanie zakwalifikowany. Zostaną do niego włącznie także kandydaci ubiegający się o wyjazd na studia zagranicę. Zmianie ulegają również zasady przyznawania punktów za oceny ze świadectwa dojrzałości. Będą one przyznawane za oceny dobre i bardzo dobre z biologii, chemii, fizyki i jednego języka obcego. Zasada ta dotyczy tegorocznych maturzystów, którzy za ocenę bardzo dobrą otrzymają 2 punkty, za dobrą 1 punkt. Maturzyści z lat ubiegłych otrzymają 50 proc. w ten sposób obliczonych punktów. Osoby, które pracowały w służbie zdrowia, przed egzaminem wstępnym otrzymają 9 punktów.

Depesza premiera do kanclerza RFN

Z okazji 60 rocznicy urodzin Helmuta Kohla premier Tadeusz Mazowiecki wystosował do kanclerza federalnego RFN depeszę z życzeniami, w której czytamy m. in.: Ufam głęboko, że powstanie zjednoczonego państwa niemieckiego jako bezpośredniego sąsiada Polski stworzy jednocześnie korzystne warunki dla spełnienia pragnienia wolnego narodu i suwerennego państwa polskiego trwałego pojednania polsko-niemieckiego. Odpowiednią podstawę ku temu będzie — jak sądzę — traktat Rzeczypospolitej Polskiej i zjednoczonych Niemiec, w którym zostanie uznana granica na Odrze i Nysie Łużyckiej. (PAP)

KONFRONTACJE '89

Już było, ale...

To jest propozycja dla smakoszy. Tytuł wyjaśnia wszystko. „DEJA VU” czyli już kiedyś widziane. Reż. Juliusz Machulski kocha kino, a to co w nim niezapomniane po mistrzowsku splata w całość w swym najnowszym filmie, pasjonat dając okazję do wybornej zabawy w rozszyfrowywanie. Ale i ci, którzy nade wszystko oczekują konsekwentnego i sprawnego opowiadania — Machulski przyzwyczał nas, że tak właśnie konstruuje swoje filmy — też nie będą chyba rozczarowani.

Do „Deja Vu” już przylgnęło określenie samego reżysera, że jest to „pierwszy polsko-radziecki film amerykański”...

Akcja rozgrywa się w 1925 roku. Do Odessy przybywa z Chicago nasz rodak, płatny morderca, by wykonać wyrok na zdrajcy. Realia porowolucyjnej Rosji w zestawieniu z mentalnością człowieka z Zachodu stają się przyczyną wielu zabawnych i nieoczekiwanych zdarzeń. Jerzy Stuhr w głównej roli daje aktorski popis! A już jego udział w odwzajemnie sławnej eisensteińskiej sekwencji na odeskich schodach to majstersztyk wart historii kina.

Stylowe zdjęcia Janusza Gauera, z pietyzmem przygotowana scenografia Valentyna Giulanowa — ta wszystkie składa się na „Deja Vu” — czyli już widziane, choć dodać trzeba warcie obejrzenia.

RENATA SAS

Aktorskie dyplomy

„Tangiem” Sławomira Mročka w wykonaniu studentów z krakowskiej PWST i „Weselem” Stanisława Wyspiańskiego przygotowanym przez młodzież z uczelni warszawskiej rozpoczął się wczoraj VIII Ogólnopolski Przegląd Spektakli Dyplomowych Szkół Teatralnych. Przedstawienia tradycyjnie już odbywają się na scenach Teatru Nowego i Teatru Studijnego.

Dzisiaj będziemy mogli zobaczyć i część „Szkiców z Człowieka bez własności” R. Musiła (spektakl krakowskiej PWST grany będzie w małym Teatru Nowego) oraz powtórzone „Wesele” (Teatr Studyjny). (je)

Marszałek Senatu

prezesem „Wspólnoty Polskiej”

Marszałek Senatu Andrzej Stelmachowski został wybrany prezesem stowarzyszenia „Wspólnota Polska”. Na walnym zgromadzeniu członków tego stowarzyszenia uchwalono apel do Polaków za granicą, w którym „Wspólnota Polska” deklaruje swoją otwartość na wszystkie środowiska polskie na świecie i swoje współdziałanie ze wszystkimi organizacjami emigracyjnymi. (PAP)

KROTKA WYPADKOW

- ▲ Godz. 9.05. Trasa nr 1, Aleksandra gm. Osorków. Mercedes, kierowany przez Mariana T., potrącił na przejściu nieszczęśliwego Bolesława D. Pieszny poniósł śmierć na miejscu.
- ▲ Godz. 6.40. Ul. Limanowskiego przy ul. Zachodniej. Wykoleił się tramwaj 2/l. Przerwa w ruchu trwała do godz. 7.18.
- ▲ Godz. 10.50. Ul. Rzgowska 158. Fiat 126 p. zajeżdżał drogę motocyklistę zmuszając go do gwałtownego hamowania, co doprowadziło do przewrócenia się motocykla. To do zdarzenia prosi się o skontaktowanie z WRD WUSW w Łodzi, ul. Zeromskiego 83, tel. 57-16-02.
- ▲ Godz. 11.05. Ul. Limanowskiego 123. z tramwaju 2/l wypadł nieustraszy Witold N., którego odwieziono do szpitala.
- ▲ Godz. 13.40. Ul. Franciszkańska przy ul. Kilińskiego. Toyota, kierowana przez Janinę P. potrąciła Jana Z. Pieszmu udzielono pomocy lekarskiej.
- ▲ Godz. 13.55. Ul. Piotrkowska 243. 15-letni Ryszard P. wszedł nagle na jezdnię i wpadł na fiata 126 p. Chłopca przewieziono do szpitala.
- ▲ Godz. 14.50. Ul. Strykowska przy ul. Wojska Polskiego. Fiat 125 p. kierowany przez Dariusza S. potrącił na przejściu Krystynę M. Pieszna przebywając w szpitalu.
- ▲ Godz. 16.40. Ul. Strykowska przy ul. Nowotki. Fiat 126 p. kierowany przez Jana Ch. potrącił na przejściu Antoninę N., której udzielono pomocy lekarskiej.
- ▲ Godz. 20.40. Ul. Limanowskiego, przy kinie „Iwanowa”. Stefan A. wpadł pod koła woźni. Pła-

szy poniósł śmierć na miejscu. Świadek wypadku prosi się o skontaktowanie z WRD WUSW w Łodzi. kp

Wstrząsy podziemne w W. Brytanii

▲ W środkowej Anglii a także w niektórych rejonach Wali zanotowano w poniedziałek wstrząsy podziemne o sile sięgającej 5.1 stopnia w skali Richtera. Dotychczas brak danych dotyczących szkód materialnych. W Cardiff i Manchesterze musiano ewakuować mieszkańców niektórych budynków.

▲ W ciągu minionych 24 godzin 15 kolejnych osób poniosło w Bangladeszu śmierć wskutek fatalnych warunków pogodowych — ulewnych deszczów i gwałtownych wicher.

▲ Co najmniej 13 osób zostało zabitych w następstwie zderzenia między autobusem i ciężarówką niedaleko miasta Bloemfontein — stolicy prowincji Orange (RPA). W tragicznej katastrofie kilka osób odniosło ciężkie rany.

▲ Z nie ustalonych dotąd przyczyn groźny pożar wybuchł we wsi Tymłanka (gm. Nurzec Stacja) w woj. białostockim. Przy porywistym wietrze, mimo pracy 11 sekcji straży pożarnej, spłonęło 15 budynków. Straty oszacowano na 300 mln złotych. Opr. M. C.

Maciej Łukowski nie żyje

Parę tygodni temu pisaliśmy o Jego kolejnych filmowych planach, o tym jak przymierza się do następnego łódzkiego tematu... Biografia Macieja Łukowskiego została już jednak zamknięta. Zmarł mając 43 lata. Ci, którzy Go znali, wiedzą jak był pracowity, skoncentrowany, jak spieszył się, by napisać jeszcze jedną książkę (były to głównie prace poświęcone twórczości krótkiego metrażu), zrealizować jeszcze jeden film. Wśród cykli, które zostawił, jest m.in. „Tryptyk Ziemi Obiecanej” i „Filmoteka Ziemi Obiecanej”. Był redaktorem naczelnym WFO, dyrektorem Wydziału Kultury UML, a w 1982 r. wrócił do „Oświatówki” jako dyrektor. Od 1986 r. i do końca pracował tu jako realizator nad swoimi filmami. Twórczość łączył z działalnością popularyzatorską. Telewizowie pamiętają programy, których był autorem. Przedstawili ich prawie 200, mówiąc m. in. o „Tajemniczym świecie przyrody”, przedstawiając twórców „Przed i po debiucie”, przybliżając to, co mieści się w „Kregu kultur i obyczajów”. Film i Tv to jego pasje, którym całą uwagę poświęcił już w czasach szkolnych, a potem uniwersyteckich. Był doktorem nauk humanistycznych i docentem w PWSFTviT. Był człowiekiem wielkiej kultury i wiedzy... Nie ma dobrych i dość wymownych słów, by wyrazić żal po śmierci kogoś, kogo się znało i cenilo. Żegnaj Maciu!

24 godziny

WATYKAŃSKIE Biuro Prasowe ogłosiło oficjalnie program wizyty pasterskiej papieża w Meksyku — kolejnej po 11 latach — oraz na holenderskiej wyspie Curaçao na Morzu Karaibskim u wybrzeży Wenezueli, która odbędzie się w dniach 6-14 maja br.

ZAPOWIADZIANE na 9 kwietnia br. w Bratysławie spotkanie prezydentów, premierów i ministrów spraw zagranicznych Czechosłowacji, Polski i Węgier z udziałem ministrów spraw zagranicznych Włoch i Austrii było m. in. przedmiotem rozmów szefów dyplomacji Węgier i Włoch — Gyulii Horna i Gianniego Michelisa w Budapeszcie.

Gyula Horn wyraził opinię, iż udział jego kraju w bratysławskim spotkaniu nie będzie miał sensu, jeżeli na porządku dnia nie znajdzie się kwestie mniejszości węgierskiej żyjącej w Europie wschodniej i środkowej.

W POLSCE toczą rozmowy członkowie misji gospodarczej Korei Północnej. Podczas spotkania w Ministerstwie Współpracy Gospodarczej Zagranicą odbył się dziesiąty i ostatni w tym roku negocjacyjny zakupów przez Polskę towarów inwestycyjnych i rynkowych.

PRZEWODNICZĄCY Socjaldemokratycznej Partii Niemiec (SPD) Ibrahim Boehme zrezygnował w poniedziałek ze wszystkich stanowisk partyjnych, co wiąże się z szerzącymi się pogłoskami o jego związkach z tajną służbą bezpieczeństwa — STASI.

CHOC MARZEC br. był wyjątkowo ciepły, krajowi użytkownicy pojazdów (prywatnych i państwowych) kupili o ok. 26,5 proc. mniej paliw niż w tym samym okresie ub. roku.

PREZED SADEM wojskowym w Bukareszcie rozpoczął się proces 66-letniego gen. Nicolae Andruży Ceausescu, brata dyktatora Rumunii.

REJSOWE loty na trasie Kraków — Nowy Jork rozpoczęły samoloty PAN AM z Krakowa będą odlatywały w poniedziałki i czwartki, a od 26 maja także w soboty. Przyłoty do Krakowa — w dni poprzedzające.

ZACHODNIENIEMIECKA agencja prasowa informuje, że w Niemieckiej Republice Demokratycznej narasta atmosfera wrogości i niechęci wobec cudzoziemców. (PAP)

ORDYNAT Jan Zamowski został honorowym przewodniczącym fundacji Szpitala Wojewódzkiego im. Jana Pawła II w Zamosciu.

Opr. M. C.

Do 28 każdego miesiąca

Wpłacanie dywidend

Ministerstwo Finansów przypomina o obowiązku wpłacania przez przedsiębiorstwa państwowe dywidendy do dnia 28 każdego miesiąca za miesiąc poprzedni.

Jednocześnie Ministerstwo Finansów informuje, że w sytuacji gdy przedsiębiorstwo nie reguluje zobowiązań wobec budżetu z tytułu dywidendy, może być wszczęte w stosunku do niego postępowanie naprawcze lub likwidacyjne. (PAP)

2

Kupon konkursowy

Z TOUR-RETOUR

Łatanie starego portfela...

(DOKOŃCZENIE ZE STR. 1)

...kto siedział w więzieniu z przyczyn politycznych, tak jak np. AK-owcy po wojnie, czas ten również zaliczony im zostanie jako staż pracy i za każdy rok świadczenie emerytalne będzie podniesione o 1 proc. Wszyscy kombatanci wojny światowej walczący tak na Wschodzie, jak i na Zachodzie, wszyscy którzy siedzieli w obozach internowania czy też byli na robotach w Niemczech i w latach sowieckich będą mieli wyrównane krzywdy przez zaliczenie tych lat do emerytury.

— Czy można mieć nadzieję, że obecny system waloryzacji skonstruowany jest tak, że nie powtórzy się sytuacja, iż likwiduje się jeden stary portfel, a tymczasem powstaje już nowy?

— Myślę, że nareszcie można będzie się przestać bać o swoją emeryturę, że z roku na rok nie będzie ona traciła na wartości. Rząd zaproponował, moim zdaniem, optymalny system waloryzacji, posłowie więc wycofali się ze swoich propozycji. Projekt rządowy zakłada waloryzowanie świadczeń emerytalnych i rent wyprowadzając co kwartał, proporcjonalnie do wzrostu średniej płacy w gospodarce uśrednionej podanej przez GUS.

— Przedmiotem sporów w komisji był wiek emerytalny. Jakże było pani zdanie?

— Rządowy projekt zakładał przechodzenie na emeryturę w wieku 65 lat dla mężczyzn, 60 dla kobiet, poza szczególnymi przypadkami np. górality hutniczy czy dziennikarze. Ja z grupą posłów postulowałam, by mężczyźni mogli przechodzić na emeryturę w wieku 60 lat, jeśli mają za sobą 40-letni staż pracy. Inna grupa posłów — wnioskodawcą był tu poseł Jerzy Dziubiński — zaproponowała inne rozwiązanie — by w przypadku przeprowadzenia przez kobietę 35 lat, a mężczyznę 40, można było przejść na emeryturę bez względu na wiek. To spotkało się z uznaniem innych posłów, zwłaszcza że i sytuacja gospodarstwa, bezrobocie, itp. skłania ku takim rozwiązaniom. Chyba więc zrezygnuje ze swojego projektu. Nie znajduję natomiast moim zdaniem uzasadnienia dla idącego projektu w tej mierze. Teresa Liszka — emerytura po 35 latach pracy jednako dla kobiet i mężczyzn bez względu na wiek. Budżet by tego nie wytrzymał, a pięćdziesięcioparoletni i wyższy i tak wzięwszy emeryturę pracowałyby na 7/8 etatu.

— Wajuciele z tzw. chlebowymi odznaczeniami? Chcąc pójść na „wyjaśnienie” z systemu emerytalnego?

— Dodatki za odznaczenia państwowe i tytuły honorowe to nie taki znowu drobiazg. Zostały one włączone do podsta-

wy emerytury i wraz z nią były waloryzowane. Tak więc choć ci, co dopiero odchodzą na emeryturę mają z tytułu odznaczenia 3 tys. zł dodatku, to u ludzi, którzy są emerytami od wielu lat dodatek z tego tytułu liczy przeszło 100 tys. zł. Do końca tego roku może on urosnąć nawet i do dwustu tysięcy! Myślę, że na to nie można się godzić, bo przecież te pieniądze płacone są ze składek wszystkich emerytów, natomiast odznaczano w przeważającej części ludzi sprawdzonych politycznie, wirtuozów popieraniem ustrojowi, na ogół partyjnych. Od czasu do czasu dodawano jednego apolitycznego człowieka. Emerytura musi pozostać świadczeniem ubezpieczeniowym. Jeśli państwo zechce i znajdzie fundusze na płacenie za ordery, może to robić w inny sposób. Na ten temat się nie wypowiadamy.

— Rząd zapomniał o waloryzacji wewnątrz starego portfela. Czy posłowie upomnieli się o ludzi których to dotyczy?

— Tak. Przywracanie właściwych proporcji pomiędzy dawniej przyznanymi świadczeniami, a średnimi płacami, jakie wówczas obowiązywały to ogromna praca także techniczna, bo każda tecka trzeba wyjąć i przejrzeć. Nie wszystkie one są w dyskach na komputerze. To praca na pół roku, my chcemy dać ZUS cze-

ry miesiąc. W lecie ministerstwo prześle nam do konsultacji nową ustawę emerytalną i posłowie jej nie przyjmą, jeśli nie zostanie rozwiązana ta sprawa.

— Jest pani bardzo aktywna w parlamencie. Trafia też do pani wiele spraw inwalidów, skargi, prośby o pomoc. Ostatnio widziałam pani dłuższą rozmowę w Sejmie z ministrem Kuroniem. Czy rozmowa dotyczyła właśnie tego?

— Chodziło tu o inną sprawę. Dziś część opieki społecznej jest u ministra pracy i spraw socjalnych, część jeszcze pozostała w Ministerstwie Zdrowia. Minister Kuroń chce, aby całość opieki społecznej przeniesić w jego gestię, zarówno tej otwartej jak i zamkniętej (poza domami czysto specjalistycznymi dla przewlekłe chorych). Resort zdrowia, gdzie też jest wielu ludzi oddanych sprawie, np. wiceminister Krystyna Sienkiewicz, bardzo się przed tym broi...

— A posłowie?

— Mamym rozmaite zdania. Powstał tu spór.

— Jakże jest pani zdanie?

— Boję się tego rodzaju zmian, ale widzę, że minister Kuroń ma koncepcję tworzenia polityki społecznej i byłbym za tym, by mu to umożliwić.

Rozmawiała:
EWA LUKASIEWICZ

na łonnych łonach

Sytuacja gospodarcza kraju rozwija się dynamicznie. Właściwie co tydzień pojawiają się nowe zjawiska, sygnały i dyskusje. W prasie także. Oto ich wybór. Zbigniew Grzegorzewski z „ODGŁOSÓW” rozmawiał z doktorem Jackiem Kwaśniewskim, ekspertem do spraw przekształceń własnościowych, który powiedział m. in.:

— „Nie dajmy się zwieść wyobrażeniom, że pojawi się amerykański kapitalista, rozsiądzie się w fotelu, zapali cygaro i o wszystkim zdecyduje wedle własnej woli. Rozumiem, że powstały takie obawy, ale obecnie powinniśmy się martwić nie groźbą wyprzedzenia, ale czymś zupełnie innym.

(...) Gdy mówimy o inwestycjach zagranicznych, to powinniśmy je dzielić na typowo kapitałowe i portfelowe. Te pierwsze związane są z budową wspólnych przedsiębiorstw, czyli są to joint ventures. Natomiast wykupywanie akcji przez zagranicznego inwestora to inwestycje portfelowe. W obu przypadkach obawy, o których mówimy, eliminuje się obecnie ograniczając zbyt silnie, moim zdaniem, możliwości wywozu zysku zagranicznego partnera. Może on w zasadzie wywieźć tylko kwotę zysku równą nadwyżce eksportu nad importem, a od przyszłego roku także 15 proc. reszty przypadającego mu zysku.

Przepisy te chronią naszą gospodarkę przed groźbą wyprzedzenia majątku narodowego aż za skutecznie, bo zniechęcają znakomitą większość potencjalnych inwestorów zagranicznych przed wejściem na polski rynek. Martwić się powinniśmy zatem nie tym, że zagranica wykupi naszą gospodarkę, ale tym, żeby w ogóle chciała wstrzymać do niej znaczący kapitał.

Natomiast senator Karol Modzelewski, znany działacz „Solidarności” od 1980 r. na łonach „PRZEGLĄDU TYGODNIOWEGO” (rozmawiała Ryszarda Socha) zajmuje krytyczne stanowisko wobec społecznych skutków rządowego programu gospodarczego.

— „Mój sprzeciw jest nie tylko emocjonalny. Ma też wyraźne racjonalne przesłanki. Nie mogę się zgodzić z ideologią dorabiania do teraźniejszych poczynań, z twierdzeniami, że państwo było nadopiekuńcze, że niepotrzebnie pomagało

Bać się czy nie bać?

najmniej zarabiającym. Jeden z senatorów powiedział, że nie Senat jest ojcem złości i nie Senat powinien dbać o miękkość dla nich, lecz ojciec. (...) Te efektywne brzmienie słów są, moim zdaniem, oszukanką, bo pomijają istotne elementy polityki społecznej socjalizmu czy komunizmu, mianowicie o to, jak nazwiemy dotychczasowy system. Sprowadził on płace do poziomu, znacznie poniżej płac w innych krajach, zagnajdujących się na podobnym poziomie rozwoju materialnego gospodarstwa. W rezultacie, świadczenia socjalne stały się u nas składnikiem minimum egzystencji, bez którego znaczna część zatrudnionych nie potrafiłaby się utrzymać. Gdybyśmy byli w stanie podnieść płace, to proszę bardzo, można się wycofać z owej „sprawiedliwości kotłosa” i ograniczyć opiekunczo państwa. Lecz jeżeli w ciągu jednego miesiąca obniżamy płace realne o 43 procent, to między bajki trzeba włożyć opowieści o stawianiu na własnych nogach.”

Bez handlu zagranicznego nie egzystuje prawidłowo żadna gospodarka. Czołowym naszym kontrahentem jest ZSRR. Jaka jest opłacalność handlu z tym sąsiadem? Na łonach „WPROST” odpowiada na to pytanie minister współpracy gospodarczej z zagranicą Marcin Świątek:

— „Podstawowa część tego handlu na pewno się opłaca. (...) Przykładem mogą być buty. By uzyskać tonę ropy z ZSRR, musimy wyeksportować 9 par skorzanych butów. Import tony ropy z II obszaru płatniczego wymaga wyeksportowania 16 par butów. Są też oczywiście przykłady mniej korzystne. Istnieją obliczenia, które wykazują, że przy takim samym przejściu na obrót wolnoodwizowy straciłoby per saldo około 1 miliarda rubli rocznie.

Na czym natomiast źle wychodzimy obecnie? Złe wyglądają postanowienia dotyczące inwestycji surowcowych, realizowanych na podstawie ustaleń 61 posiedzenia Komitetu Wykonawczego EWPG z roku 1972. W myśl tych postanowień, nie stosuje się bowiem dla wykonywanych przez nas robót cen światowych, lecz ceny wewnętrzne w ZSRR, które są znacznie niższe. Na szczęście, ustalenia te w bieżącym roku wygasają.”

Poza sprawami gospodarczymi, w czasopiśmie znajdują się też wiele ciekawych polemik. Oto fragment felietonu Piotra Wierzbickiego w „TYGODNIU SOLIDARNOSC”:

„Czy podzielał pogląd, że Polska zaczyna się w 1981 roku? Nie podzielał. Jeżeli już z całej historii PRL wybierać konieczne jeden podokres i sprawowanie się Polaków w tym podokresie uczynić kryterium przywołano, charakteru, odwagi, to bym wskazał lata 1945—1955: wtedy naprawdę gdało się egzamin. Przez niewiele łatwiejszą próbę przeszli obroną ręką tacy ludzie, jak Kuroń, Modzelewski, Czuma, Nieśiowski, Moczulski, Michnik; za Gomulki i za Gierka też wymagało sztuki bycie odważnym. Zachowywał się przyzwolenie w stanie wojennym było (przynajmniej dla warszawskiego intelektualisty) względnie najłatwiej.

Kto próbuje robić z siebie nietykalka, świętą krowę, bo pięć razy poszedł na mszę za Ojczyznę, niech szuka naiwnych. Dla mnie 13 grudnia nie jest żadną granicą i kompletnie nie rozumiem, dlaczego to mianowicie uprawianie komunistycznej propagandy w roku 1983 ma być zbrodnią, skoro robienie tego samego w roku 1978 było, okazuje się, jeszcze w absolutnie dobrym tonie.”

W historię sięga też prof. Juliusz Bardach w „POLITYCE”, pisząc tak oto:

„Miałby się jednak z prawdą ten, kto by (...) wniósł, że istota Marca 68 był konflikt polsko-żydowski. W rzeczy samej tzw. kwestia żydowska została wysunięta na plan pierwszy jako instrument w rozgrywce, która miała wielorakie cele. Przede wszystkim pamiętały należały o sytuacji kryzysowej w kraju, która spowodowała narastanie niezadowolonych zarówno z warunków bytu, jak i dalszych ograniczeń i tak skąpego zakresu swobód obywatelskich. (...) W sytuacji, gdy sąsiednia Czechosłowacja przeżywała — od końca stycznia — „sprawkę wiosną”, przykład jej mógł się okazać zdrajcą. Pojawili się przecież transparenty w stylu: «Cała Polska czeka na swego Dubczeka», narastało wrzenie w środowiskach intelektualnych i wśród młodzieży akademickiej. Budziło to niepokój nie tylko w polskim kierownictwie. Skierowanie w tej sytuacji opinii publicznej przeciw syjonistom oskarżonym o sympatie dla zbiorczej polityki Izraela, wydawało się wielu — nie tylko w Warszawie — zreczynnym posunięciem taktycznym. Był to bardzo istotny element leżący u źródeł Marca.”

Natomiast znany i zamieszkały na Zachodzie publicysta Leopold Unger w „TYGODNIU POWSZECHNYM” tak ocenia wydarzenia na Litwie:

„Oczywiście, nikt nie wie, którzy biegną granicą, jakiej Litwini, czy ich naśladowcy, nie mogą przekroczyć bez spowodowania zbrojnej reakcji Moskwy. (...) Ale powinno się dać Rosjanom twarde do zrozumienia, że na zdławieniu Litwy, jawną lub przykryją akcją wojskową, skończy się sny o «wspólnym domu europejskim». Jeżeli bowiem taki dom ma kiedyś powstać, to Litwa ma w nim być pełnoprawnym i suwerennym lokatorem, a nie polegającą na kwaterunku sowieckim.

Gorbaczow, pragmatyk, a nie ideolog, będzie zapewne szukał kompromisu. Litwini nie powinni się upajać kłiszą o Dawidzie i Goliacie, powinni wyjść z fazy retoryki i faktów wyłącznie dokonanych, tak, aby Gorbaczow dał się przekonać, że porozumienie jest możliwe.”

T-6

Na łódzkich scenach

Dobrze na Dużej gorzej na Małej

naszej nacji, całość napisał lekko, dowcipnie, nie rezygnując wszakże z niebłażej refleksji. Taką to materię dramatologiczną wziął w ręce reżyser spektaklu Bogdan Tosza i nie tylko nie ujął z jej walorów, ale i je jeszcze wywypuklił. Dzięki temu możemy oglądać przedstawienie jakiegoś dawno w mieście nie widzieliśmy: znakomicie zainscenizowane, lekkie, utrzymane w dobrym tempie i, co szczególnie ważne, dobrze zagrane.

Jak przystało na sztukę o Casanovie, na scenie dominuje ogromne łożko nie służące bynajmniej tylko ozdobie. Wyczuć i pomysłowości reżyserskiej zawdzięczamy, że to co ryzykownie śmiało nie przekracza jednak dobrego smaku umiejętnie balansując na granicy teatralnej umowności. Amatorów mocniejszych wrażeń wypada od razu uprzedzić, że aczkolwiek sporo w „Casanovie” neglżu to jednak w topleście występują tylko Bronisław Wrocławski kreujący tytułowego bohatera.

Jest to kolejna udana rola tego aktora, pełna awanturczego wdzięku, ale i zarazem potraktowana z odrobiną niezbędnego dystansu. O sprawności fizycznej już nie wspominać, bo od czasu znakomicie zagranej Uki-Puki (co miało miejsce już sporo lat temu) utrzymuje się ona bez przerwy na wysokim poziomie.

Jako wojskowi — sierżant i starszy oficer — dobrze wypadł Ja-

cek Pawlak i Piotr Krukowski, pierwszy wyposażając swego bohatera w inteligencję, drugi w cechy komediowe. Andrzej Musiał — Król, był taki jak w przytoczonej na wstępie ocenie, prawdziwego Casanovcy. Jan W. Poradzki — Wasyl, udanie zataił niekorzystne wrażenie z poprzedniej premiery. Ludwikowi Benoit z pewnością bez najmniejszych problemów przyszło wcielenie się w postać dyrektora teatru. Podawane przez niego kwestie na temat kondycji

teatru niewiele się różniły od tych wygłaszanych na posiedzeniach komisji kultury Rady Narodowej Miasta Łodzi. Nie wspominałem nic o paniach, co byłoby błędem nie do wybaczenia jako, że bez ich urody i wdzięku sztuka o Casanovie straciłaby na swej — rzecz by można wiarygodności. Wszystkie zastępują na uznanie.

O drugim spektaklu już tylko kilka słów i to wyłącznie ze względu na ogrom starych aktorów i wielką pracę jaką musieli wykonać Halina Miller a zwłaszcza partnerując jej Zbigniew Paterak. Kameralna sztuka Egona Wolffa pt. „PAPIEROWE KWIATY” nie budzi niestety żadnych refleksji poza narastającym uczuciem znudzenia a w końcu wręcz irytacji. Mam wrażenie, że tym spektaklem Włodzimierz Nurkowski — reżyser sztuki trafił w pułkę Szkoła aktorów, że o publiczności już nie wspomnę.

JULIUSZ CYPERLING



Halina Miller i Zbigniew Paterak w „Papierowych kwiatach”.

Ostatnimi czasami niezbyt wychodziły Teatrowi Nowemu przedstawienia prezentowane na Dużej Scenie. Znacznie lepiej działo się na Małej. Tym razem jest odwrotnie. Zaczniemy od tego co dobre.

Do Warszawy przyjechał z Sankt-Petersburga, gościł na dworze Stanisława Augusta (później napisał o nim w swych pamiętnikach: „wyślawia się gładko, a wszystko co mówi skrzy się dwojkiem i błyskotliwością myśli”), spotykał się z dawną znajomą, baletnicą Binetti, pojedynkował się na pistolety z Ksawerem Branickim, no i jak można się domyślić — romansował.

Mowa oczywiście o Casanovie. Jerzy Żurek, autor sztuki o warszawskim epizodzie wielkiego uwoźdźciela, wzbogacił rzecz nutą polityki i charakterologiczną oceną



Monika Szalata i Bronisław Wrocławski w scenie z „Casanoviy”. Fot.: A. BŁOŃSKI

Z dokumentów NIK wyciera duch nieboszeczki PZPR. Zarzutów o rzeczywiste ciężkie kalibrze, kwalifikujących się pod urząd prokuratorski jest niewiele. Gros to zestawienia faktów, które mogą brzydko pachnieć i które dają wiele do myślenia. Jakże było polityczne to działania kontrolowane przez Najwyższą Izbę Kontroli jednostek — przede wszystkim Sekretariatu Rady Obywatelskiej Szpitala Pomnika CZMP i Dyrekcji Budowy Centrum a także Wydziału Zdrowia Urzędu Miasta Łodzi — każdy z nas pamięta. Mafijna atmosfera sprawowania władzy przez „kierowniczą siłę narodu” ciąży cieniem na wszelkich działaniach ludzi związanych z budową priorytetowej inwestycji szpitalnej Polski lat 80.

Patronat osobistości numer 1 dawnej i obecnej Polski sprawił że ludzie, których obarczono realizacją pięknej idei Generala — wzniesienia pomnika wszystkim polskim matkom w postaci szpitala — poculi się w dużej mierze zwolnieni od przestrzegania zwoyczajów i przepisów obowiązujących do tej pory w sferach tzw. czynów społecznych i budownictwa.

Od października 1983 r., a więc od chwili wmurowania aktu erekcyjnego w fundamenty szpitala na każdej naradzie słyszało się o nietuzinkowym charakterze inwestycji i w związku z tym o niekonwencjonalnych metodach projektowania, budowy, zasilania finansowego itp. Hasło — CZMP i delikatnie podpowiedziane nazwisko patrona pozwalało otworzyć wiele zamkniętych drzwi, zdobyć materiały, których normalnie nie było, utrwalić życzliwość dostawców.

Zarówno tłumaczenia szefów kontrolowanych jednostek podczas narady u prezydenta W. Bohdanowicza, jak i rozmowa z dyrektorem Sekretariatu Rady Obywatelskiej — H. Andrzejewskim przekonują mnie, że ludzie ci uwierzyli, że czynią dobrze. Re-

Gra w cieniu...

alizowali chwalebny cel, byli lojalni, robili co mogli w ramach istniejącego systemu. A że nie zawsze było to zgodne z przepisami prawa, normami moralnymi, interesem społecznym — to już zupełnie inna sprawa.

Dla sekretarza generalnego Rady Obywatelskiej J. Niewiadomskiego kwestia braku quorum na większości posiedzeń jest mało istotna. Co prawda ma świadomość, że uchwały rady nie są prawomocne i ważne, jednakże istotne jest że „Łódź ma najpiękniejszy w kraju szpital”. Z kolei dyrektor H. Andrzejewski uważa, że robił co mógł i to jak najlepiej, zaś obecna „końcówka” jest grą sił zewnętrznych, której celem jest ostateczne pogłębienie komunij, rozwiązanie Rady Obywatelskiej i unicestwienie satysfakcji jej członków płynącej z dobrej roboty w teście. Wszelkie potknięcia wyknięte przez NIK mają charakter błahy, są czeplaniem się. Kwintesencją takiego procesu myślowego jest sformułowanie dyrektora — „nie ma sprawy, a jest winny”.

Dyrektor Andrzejewski sądzi, że osoby z kregu władzy zauważają jego zaangażowanie i dobre chęci. Wszystko pozostałe nie liczy się. Problem ponad 8 kg narzuconej próby srebra które zostały przekazane spółce „Patria” w Warszawie na wykonanie znaczków szpitala — dwóch splecionych serc — nie jest żadną sprawą. Na dowód pokazuje pismo z datą 29 marca br., że warszawska firma rezygnuje z zapłaty w postaci 4 kg srebra i wszystkie znaczki robi w czynnie społecznym. Lada moment ma być też atest z Urzędu Problemowego, że znaczki są właśnie z tego srebra, czyli że szwindlu nie było.

Specjalne konto, na które wpływały pieniądze od „Egidy-Westy” w zamian za prace księgowo-biurowe wykonywane przez pracowników sekretariatu, a którym dys-

ponował dyrektor Andrzejewski, to również sprawa czysta. Rozdmuchała ją specjalnie i z niechęcią do dyrektora główna księgowa firmy, która czuła się nieusatyfakcjonowana finansowo. Premia przyznana samemu sobie za uciążliwość życia podczas kontroli NIK jest sama w sobie prawidłowa. Szef sekretariatu przyznaje jedynie, że nie zastanowił się zbyt głęboko nad jej pisemnym umotywowaniem.

Brak rozliczenia z „PolOrbisem” za srebrne pamiątkowe monety w niebagatelnej kwocie kilkudziesięciu tysięcy dolarów jest również tylko kwestią czasu i jego braku w działalności dyrektora. Pośrednim dowodem są nie wykorzystane uryłki.

Idea wzniesienia szpitala jest piękna i sam fakt istnienia CZMP w Łodzi jest już usprawiedliwieniem dla wielu działań, które być może wykorzystywały tzw. ludzi w prawie. W ciągu 7 lat istnienia sekretariatu nie było żadnej kontroli z zewnątrz. Były tylko lustracje Komisji Rewizyjnej Rady, które ustaly w 1986 roku. — To nie sprzyjało — przynajmniej H. Andrzejewski — dyscyplinie pracy i porządkom w papierach. Chwała i medale zostały zabrane przez rzeczywistych pracowników i porządkom w papierach leżał tylko szczebel przedpokojowy, do którego — nie ukrywam — zaglądał czasem najwyżsi. Na tym jednak przyjemności się kończyły.

Dyrektor sekretariatu sprawia wrażenie, że nie rozumie zarzutów NIK i czuje się pokrzywdzony. Ma jednak obawy czy jego dotychczasowy mocodawcy będą lojalni. Układ się skończył, grunt przestał być stabilny, on chciał jak najlepiej, a tymczasem wokół mówią mu, że może nie utrzymał się na stanowisku. Zresztą bez kontroli NIK i ni o tym zdecydowali już wcześniej.

ZYGMUNT CHABOWSKI

Zamknięcie jubileuszu

12 lat temu zamieściłem w ówczesnym „Dzienniku Popularnym” felieton pt. „Muzyka nicobeczna”. Dowiedziałem, że kompozycje współczesne to wcale nie taki znow „dłabeł straszny”, w związku z czym filharmonia mogłaby je częściej prezentować. Jednak w repertuarze naszej orkiestry, również przez następne lata, dzieła awangardowe stanowiły wciąż ledwie zauważalny margines.

I oto jakby na przekór zachowawczej tradycji, kilka jakże ciekawych aktualności zafundowali słuchaczom filharmonicy na jubileusz 75-lecia. Pod batutą szefa artystycznego FL Tomasz Bugaja zabrzmiał najpierw (tzn. przed 2 tygodniami) znakomity Koncert fortepianowy Witolda Lutosławskiego, odtworzony z udziałem pianisty Piotra Palecznego. W ubiegły piątek, pod tą samą dyrykcją i także w dramatycznym ewangelickiej wykonano zostały utwory Henryka Mikołaja Góreckiego oraz Józefa Banaera.

„Beatus vir” Góreckiego na baryton, chór i orkiestrę (z pozycją obsadą instrumentów dętych — m.in. 4 fagoty, 4 pużony, 2 tuby) jest psalmem napisanym na obchody 900-lecia mecenarskiej śmierci św. Stanisława Szczepanowskiego. Muzyka nasycona jest mistycyzmem, przy tym dźwiękowo przystępna, bo oparta na dość prostych i celowo powtarzanych pomysłach melodycznych i harmonicznych. Baryton Adam Kruszewski — laureat kilku konkursów, obdarzony głosem prawie tak samo pięknym i szlachetnym, jak Holski — współtworzył modlitewny nastrój wraz z chórem, który w dramatycznym tutti z pewną trudnością przebił się wprawdzie przez masę dźwiękowej orkiestry, lecz we fragmencie a cappella zachwycał urodą delikatnego, zespolego brzmienia.

Klimat skupienia i kontemplacji towarzyszył też „Jubilate e la danza polacca” Banaera — szczególnie zaś pierwszej, poważniejszej części tego orkiestrowego dzieła, inspirowanej chałmami gregoriańskimi. Udane prawykonywanie kompozycji potwierdziło opinie, że autor „Jubilata” należy obecnie do grupy najbardziej interesujących kompozytorów naszego kraju.

Solistą omawianego, ostatniego już wieczoru jubileuszowego był ponadto wybitny pianista amerykański, Malcolm Frager, goszczący zresztą w Polsce nie po raz pierwszy. Tym razem zaproszony został do wykonania V Koncertu Es-dur L. van Beethovena — chodźło bowiem o nawiązanie do pamiętnego występu w Łodzi Artura Rubinsteina w 1975 r. Interpretacja Fragera mogła zadławić najbardziej wymagających konserwatorów. Odnosiła się spójnością w ukształtowaniu formy, wirtuozeria maestra techniczna, temperamentem i wzorowym panowaniem nad sironą dźwiękową (te same walory miała zagrana na bis końcowa część Sonaty As-dur Haydna). Orkiestra towarzyszyła precyzyjnie i sprawnie. Osobiście wolałbym tylko, aby jeszcze trochę wolniejsze tempo, a przez to większe uduchowienie, miało środkowe ogniwo Beethovenowskiego dzieła.

Zamykające jubileuszowe obchody spotkanie okazało się zatem pod względem artystycznym również nad wyraz udane. W pełni dopisała frekwencja. Na następne ewentualnie wypadła więc życzyć nie mniej atrakcyjnych i ciekawszych się powodzeniem programów, nieco częściej uwzględniających właśnie m.in. nową muzykę.

JANUSZ JANYST

Rozwiązania krzyżówek

z dnia 10 marca br.

Poziomo: towar, wazelina, osada, sonata, Tybet, parafina, kraska, poligon, krzyżak, parafa, parametr, kasta, arkada, Laura, anakonda, droga, Pionowo: Th. Wda, rwa, Zan, luty, apatia, swawoła, rranica, osa, atar, abak, mimoz, kurara, arytmia, starter, pokora, rosa, frak, ped, trak, Ain, lód, udo, aga.

z dnia 11 marca br.

Poziomo: pasztecik, rezon, aloza, donos, żona, fama, zły, Ner, ospa, gnom, sółka, karat, teren, Waszyński, Pionowo: puzon, Sand, tron, czas, krowa, róża, atar, Adyga, fenig, wosk, omen, parów, nerki, stos, jury, Atoz.

z dnia 12 marca br.

Poziomo: pasztecik, rezon, aloza, donos, żona, fama, zły, Ner, ospa, gnom, sółka, karat, teren, Waszyński, Pionowo: puzon, Sand, tron, czas, krowa, róża, atar, Adyga, fenig, wosk, omen, parów, nerki, stos, jury, Atoz.

PROGRAM I

11.00 Koncert, 11.30 Migawki kulturalne, 12.05 Z kraju i ze świata, 12.31 Muzyka, 12.45 Rolniczy kwadrans, 13.00 Komunikaty, 13.05 Radio kierowców, 13.30 Słynne serendy, 14.05 Magazyn muzyczny, 15.10 Muzyka i aktualności, 17.00 Na rockową nutę, 17.30 Spotkania, z Bellona, 17.50 Kto tak pięknie gra, 18.05 Problem dnia, 18.20 Koncert dnia, 19.00 Z kraju i ze świata, 19.30 Radio dzieciom: „Malutka czarownica” słuch, 20.10 Komunikaty Totalizatora Sportowego, 20.15 Koncert życzeń, 20.40 W kilku taktach, 20.45 Jan Nowak-Jeziorański „Kurier z Warszawy”, 21.00 Komunikaty, 21.05 Kronika sportowa, 21.30 Klasyki operetki, 2.05 Robimy swoje — nauki samorządowe, 22.15 Wieczory chopinowskie, 22.15 Panorama świata, 23.30 Jazz dla wszystkich, 23.50 Mysłki przed końcem dnia, 23.55 Północ poetów.

9.25 „Dolina nadziei”(4) — „Bogaci i biedni” — serial prod. franc.
10.20 Domator
10.20 Program dnia — telegazeta
16.25 „Tik-Tak”
16.50 Kino „Tik-Taka”: „Gumisie” — serial W. Disney’a
17.15 Teleexpress
17.30 „Spojrzenia” — Katiń cz. 2
18.00 Łódzkie wiadomości dnia
18.43 Klinika zdrowego człowieka
19.00 Dobranoc — „Moje przyjaciółki myszki”
19.10 „Plus — minus”
19.30 Wiadomości
20.00 Spotkanie z ministrem Jackiem Kurosiem
20.15 „Dolina nadziei”(4) — „Bogaci i biedni” — serial prod. franc.
21.10 Sport
21.20 Listy o gospodarce
21.55 Ojczyście kwiaty — reportaż
22.30 TV Informator Wydawniczy
22.50 Wiadomości wieczorne
23.05 W kinie i na kasie
23.30 Język rosyjski (24)

PROGRAM II

16.55 Język angielski (54)
17.25 Program dnia
17.30 „Klub ludzi z przeszłością”
17.55 „Przeżłiwe toż” — nowela TVP
18.25 Dawniej niż wczoraj
18.50 Przechodźcin — rep. A. Czerwikowskiej
19.10 Modlitwa wieczorna z sanktuarium Matki Boskiej Bolesnej w Limanowej
19.30 Studio sport
20.00 „Przeboje Bogusława Kaczyńskiego” — „Podróż do Madriolanu” cz II
21.00 Wywiady Ireny Dziedzic
21.30 Panorama dnia
21.45 „Mistrz i Malgorzata” (3) — „Malgorzata” serial TP
23.05 Komentarz dnia



RTL PLUS

11.00 Poradnictwo 11.25 Schon und Fit 11.45 Gefangene des Dschungels — film amer. 13.00 Butik 13.30 California Clan — ser. 14.15 Springfield Story — ser. 15.00 Kochany wujek Bill — ser. 16.00 Ultraman — ser. 16.30 Die Sieben — Millionen — Dolar — Frau — ser. 17.45 Spiel mit 18.00 Doktors Hospital — ser. 18.45 Aktualności 19.15 Knight Rider — ser. 20.15 Karate Tiger — film sensacyjny 21.55 Explosiv 22.50 Das grosse Fressen — film fab. franc. -wl.

SKY ONE

7.00 — Rozrywka z kotem DJ. 9.30 — Panel: Pot Pourri, 11.00 — Nowa cena jest dobra — teleturndej (także o 19.00), 11.30 — Młodzie lekarze — serial, 12.00 — Przegląd wydarzeń dnia, 13.00 — Inny świat — serial, 13.50 — Świat się kręci — serial, 14.45 — Kochanie — serial, 15.15 — Porady osobiste, 15.45 — Tu Lucy — serial, 17.00 — Kreskówki, 17.30 — Leave It To Beaver — komedia, 18.00 — Młode talenty na estradzie, 19.30 — Sprzedaż stulecia — teleturndej 23.00 — Wieczór z Jamesonem — publicystyka, 0.30 Boney — serial.

PROGRAM II

11.00 Muzyczny non stop, 11.40 Polskie instrumenty ludowe, 11.55 Portrety twórców ludowych: Edward Mojska — cymbalista wileński, 12.05 Muzyczny non stop, 12.40 Estrada młodych, 13.00 Wiad., 13.05 Serwis informacyjny (L), 13.10 Jak zostać biznesmenem — aud. E. Dobrowolskiej(L), 13.20 Sztajeta / orkiestra radiowych, 13.50 Koncert na bis: „The Last Waltz”, 14.50 Pamiętniki i wspomnienia: Ola Watowa — „Wszystko co najważniejsze...”, odc. 13.00 Album operowy: Sceny i arie z „Wolnego Strzelca” Karola Marli Webersa, 15.30 Polski rock: premieri, debiuty, wspomnienia, 16.00 „Ekspresowa 6”, (L), 16.05 Takty i fakty — mag. pod red. M. Hoffmann (L), 16.40 Wtorek z ekonomią — aud. (L), 17.00 Aktualności dnia (L), 17.15 Dzieła, style, epoki, 18.25 Reklama 18.30 Nowości muzyki country, 19.30 Wieczór w filharmonii, 21.05 Wiad., 21.10 Felieton kulturalny, 21.15 Od ragtime'u do swingu, 21.20 Wieczór literacko-muzyczny, 21.25 „Marguerite Yourcenar” słuch, biograficzne, 22.00 Słuchajmy razem, 23.00 Maria Dąbrowska — „Przygody człowieka myślącego” — odc. 23.20 Muzyka naszych czasów, 24.00 Głosy, instrumenty, nastroje.

PROGRAM III

11.15 Folk w pigułce, 11.25 W stylu koncertującym, 12.00 Serwis Trojki, 12.05 W tonacji Trojki, 13.00 Frederick Forsyth „Czwarty protokół”, 13.10 Powtórka z rozrywki, 14.00 Concerti Antonna Vivaldiego, 15.00 Serwis Trojki, 15.05 Polityka dla wszystkich, 15.10 Przypominamy zespół „The Cars”, 15.40 Skazane na magazyn, 16.00 Zapraszamy do Trojki, 19.30 Złote lata bluesa, 19.50 Graham Greene „Kapitan i nieprzyjaciel”, 20.00 Reggae — Pieśni wędrowców, 20.30 „Literatura — humanistyka i pieniądź”, 20.45 Punctus contra punctum, 21.30 „Literatura — humanistyka i pieniądź”, 21.45 Cały ten rock, 22.30 „Literatura — humanistyka i pieniądź”, 22.45 Opera tygodnia: Georges Bizet — „Carmen”, 23.00 24 godziny w 10 minut, 23.10 Soul — muzyka duszy, 23.50 Wiktor Sorokin „Kolejka”, 24.00 Między snem a snem.

TELEWIZJA

PROGRAM I

8.05 Z naszych dziejów — Sobieski w Krakowie
8.35 Domator
8.50 Domowe przedszkole
9.15 Wiadomości poranne

W dniu 31 marca 1990 r. zasnęła w Panu, przeżywszy lat 90, nasza najdroższa Matka i Babcia

S. + P.

ALEKSANDRA JÓZWICKA

Pogrzeb odbędzie się 4 kwietnia br. (środa) o godz. 11.30 na cmentarzu ewangelickim w Łodzi, o czym w najbliższym bólu zawiadamiają:

CÓRKA, SYN I ZIEC, WNUK I WNUCZKI.

Z głębokim żalem zawiadamiamy, że w dniu 31 marca 1990 r. odeszła od nas na zawsze w 89 roku życia

S. + P.

MARIA KOŁACZKOWSKA

nestorka ogrodnictwa łódzkiego

Pogrzeb odbędzie się 4 kwietnia br. (środa) o godz. 13.30 na cmentarzu rzym.-kat. przy ul. Ogrodowej.

CÓRKI z MĘŻAMI, SIÓSTRA, WNUKI, PRAWNUKI i POZOSTAŁA RODZINA. Prosimy o nieskładanie kondoleń.

Z głębokim żalem zawiadamiamy, że w dniu 30 marca 1990 r. po długich i ciężkich cierpieniach zmarł

S. + P.

JAN TROJNAR

Wnik w stanie spoczynku, odznaczony Krzyżem Wirtuti Militari, Krzyżem Walecznych, Krzyżem Niepodległości i wieloma innymi odznaczeniami bojowymi i cywilnymi, zasłużony uczestnik walk II wojny światowej od Lenino do Berlina, członek Związku Inwalidów Wojennych i Związku Byłych Żołnierzy Zawodowych, nieodżałowany Mąż, Ojciec i Przyjaciel.

Pogrzeb odbędzie się w dniu 4 kwietnia br. (środa) o godz. 14.15 na cmentarzu wojskowym na Dołach.

ZONA I SYN.

W dniu 1 kwietnia 1990 r. zmarła przeżywszy 76 lat

S. + P.

HONDRATA CAŁA

z domu SUKIENNIK

Uroczystości pogrzebowe odbędą się w dniu 5 kwietnia br. o godz. 12.30 (czwartek) w kaplicy cmentarza rzym.-kat. przy ul. Ogrodowej, o czym zawiadamia pogrążona w smutku:

RODZINA.

WALUTA OFICJALNIE NACZARNO

W poniedziałek 2 kwietnia notowane w Łodzi: PKO Bank Państwowy płacił za bony 9.300, dolary USA — 9.500, marki RFN — 5.540, franki szwajc. — 6.210, funty ang. — 15.530, franki franc. — 1.650, szylingi austr. — 790 zł. Sprzedaż była ograniczona do 500 dol. USA. Wielogodzinna kolejka. Ceny: dolar USA — 9.600, marka RFN — 5.710, frank szwajc. — 6.410, funt ang. — 15.810, frank franc. — 1.710, szyling austr. — 810 zł.

Na czarnym rynku skupowano dolary po 9.600—9.700 zł, a sprzedawano po 9.800—9.900 zł. Marki RFN można było sprzedać po 5.650—5.670 zł, a kupić po 5.800 zł.

Oficjalny średni kurs dolara wynosił 9.500 zł (kupno — 9.310, sprzedaż — 9.690).

W sklepach Pewexu obowiązywał następujący przelicznik dolara: Austria 100 szylingów — 7.98 dol. USA, Francja 100 franków — 16.67 dol. USA, RFN 100 marek — 56.99 dol. USA, Szwajcaria 100 franków — 62.84 dol. USA, Szwecja 100 koron — 15.55 dol. USA, W. Brytania 1 funt — 1.55 dol. USA, Włochy 1.000 lirów — 0.73 dol. USA.

(wit)

wczoraj zgłoszenie dzisiaj OGŁOSZENIE

SPRZEDAM surówkę 150 cm szerokość. Przędzę 15, 18 tex bawelna, 86-51-15, 22701 g-E
OVERLOCK sprzedam, 74-98-53
KIEROWCA BC z FSO podejmie pracę, 48-71-16, 22697 g-E
TVC 950.000 — sprzedam, 33-39-31, 22695 g-E
VIDEOOTWARZACZ sprzedam, 55-13-92, 22694 g-E
LOKALU na pracownię poszukuję, 43-03-84, 22696 g-E
KUPIĘ lub wynajmę budynek gospodarczy. Siła, woda — Górna. Listy 22690 Biuro Ogłoszeń, Sienkiewicza 3/5.

SZWACZKI (teksas) — zatrudnię, 52-17-57, 13708 g-E
ODTWARZACZ „Toshiba” — sprzedam, 81-91-09, 13705 g-E
FSO 1500 (1987) — przynajmniej karoseria — sprzedam, 51-14-37, 13703 g-E
MALOWANIE, tapetowanie, 52-40-05, 13757 g-E
ZAKŁAD rzemieślniczy wykonawcy roboty malarskie, murarskie, dekararskie, 87-12-75 Kopećska, 13756 g-E
USŁUGI hydrauliczne, 74-02-74, 13738 g-E
SZWACZKI zatrudnię, 81-09-83, 13722 g-E
FRYZJERKĘ uczennicę zatrudnię, 87-94-37, 13721 g-E
OPIEKA do dziecka — potrzebna, 88-90-10, 13695 g-E
TVC „SONY” ford taunus — sprzedam 87-50-35, 13714 g-E
SZWACZKI — zatrudnię, 84-71-59, 13694 g-E
SPRZEDAM odtwarzacz 16-50-42, 13691 g-E
ZATRUDNIĘ szwaczki do zakładu (stebnowka, overlock), chałupniczk. Zamienię overlock na stebnowkę Bartoka 1/136 bl. 427 (Widzew-Wschód), 13690 g-E
„MIS” — tanio sprzedam, 87-66-09, 13689 g-E
ZATRUDNIĘ szwaczki (dzianina) 84-34-46. Wysokie zarobki, 13688 g-E
KROJCZEGO zatrudnię, 33-24-87, 13754 g-E
ZŁECĘ otykowanie domu. Stępowa 22, 13752 g-E
SZWACZKI, wykwalifikowane zatrudnię. Telewizor kolorowy zamrażarkę — sprzedam, 42-56-82, 13743 g-E
KUPIĘ nowego poloneza 36-72-37, 13751 g-E
SZWACZKĘ (teksas) — zatrudnię, 52-71-93, 13754 g-E
SPRZEDAM działkę 1.000 m zagospodarowaną — Łagiewnicki, 43-63-76, 13783 E
SZWACZKĘ zatrudnię, 33-48-54, 22847 g-E
MONTAŻ boazerii 51-78-68, 13508 g-E

POZIOMO: Federacja, felga, augur, Kotys, Irak, eter, siód, alt, gust, łoża wykaz, Aleko, rdest, Polinezja.

PIONOWO: Filia, dysk, raut, czas, argot, Flis, rura, kwiat, esauj, igła, Watt, sierp, opera, woal, klan, zraz.

Nagrody książkowe wylosowali: Jan Zawilski Łódź ul. Fornalskiej 44a/9, Józef Blaszczyk Łódź ul. Józefa 7/50, Mariusz Siedlecki Łódź ul. Maratońska 31/54, Eugeniusz Pawlik Opoczno ul. Kopernika 17/20 i Andrzej Kopeć Łódź ul. Marysińska 88/17.

Nagrody są do odbioru w sekretariacie naszej redakcji. 13820 E
z 24 marca

Hasło krzyżówek brzmiało: „POLECAMY PIERWSZE POWOJENNE WYDANIE ENCYKLOPEDI STAROPOLSKIEJ BRUCEKNERA”

Nagrody książkowe ufundowane przez księgarnię „Współczesną” w Łodzi wylosowali: Marian Zeman Łódź ul. Zielona 66/32, Hieronim Owczarek Pabianice ul. Osiedlowa 16, Teresa Oleszczak Łask ul. 1 Maja 63, Lech Malański Łódź ul. Traktorowa 53/10, Halina Pakulska Łódź ul. Gorkiego 45/85.

Odbiór nagród w księgarni „Współczesna” w Łodzi al. Kościuszki 106/116. (ka)

W dniu 31 marca 1990 r. zmarł przeżywszy 79 lat

S. + P.

STANISŁAW ZYGMUNT WAGNER

Uroczystość żałobna rozpocznie się w dniu 3 kwietnia br. (wtorek) o godz. 13.30 na cmentarzu rzym.-kat. pod wezwaniem św. Wojciecha przy ul. Kurczaki.

RODZINA

Z głębokim żalem zawiadamiamy, że w dniu 31 marca 1990 r. zmarł nasz ukochany Syn, Mąż, Ojciec i Dziadziuś

S. + P.

MIECZYSLAW KISIĘLA

Pogrzeb odbędzie się w dniu 4 kwietnia br. (środa) o godz. 13 na cmentarzu katolickim przy ul. Kurczaki. Pogrążeni w głębokim smutku:

MATKA, ŻONA, CÓRKA z MĘŻEM, WNUCZEK oraz NAJBLIŻSZA RODZINA.

W dniu 31 marca 1990 r. po krótkiej i ciężkiej chorobie odeszła od nas przeżywszy lat 84

S. + P.

ANNA LIPIŃSKA z domu BEDNAREK.

Pogrzeb odbędzie się w dniu 5 kwietnia br. (czwartek) o godz. 13 w kaplicy św. Anny na Ząrzewie, o czym zawiadamiają pogrążeni w żalu:

MĄŻ, CÓRKA, WNUK z ŻONĄ I DZIEĆMI.

Z wielkim smutkiem powiadamiamy, że 1 kwietnia 1990 roku zmarła

S. + P.

JADWIGA MARKOWIAK z domu JELIŃSKA.

Kochana, dobra, szlachetna osoba. Uroczystości pogrzebowe odbędą się w środę 4 kwietnia br. o godz. 13.30 na cmentarzu Mania, o czym zawiadamiają pozostający w smutku: MĄŻ, CÓRKA, ZIEC, WNUCZKA, SIÓSTRA z MĘŻEM oraz DAŁSZA RODZINA.

Dnia 31 marca 1990 roku zmarł przeżywszy lat 85

S. + P.

WACŁAW JANICKI

diugetni pracownik Urzędu Skarbowego w Łodzi.

Pogrzeb odbędzie się dnia 3 kwietnia br. (wtorek) o godz. 12.30 na Starym Cmentarzu przy ul. Ogrodowej, o czym zawiadamiają:

ŻONA, DZIECI, WNUKI.

Pogrążeni w głębokim smutku i żalu zawiadamiamy że dnia 30 marca 1990 r. przestało być umęczone serce naszej najukochańszej Mamy i Babcie, Ciołwka wielkiej dobroci i szlachetności

S. + P.

IRENY MAGIN

Pożegnamy Ją na zawsze dnia 3 kwietnia br. (wtorek) o godz. 13.30 w kaplicy cmentarza na Mani. Bolejajmy nad Jej odejściem: SYNOWIE, SYNOWE I WNUCZKI.

nie tylko PRZED WYBORAMI

COTYGODNIOWA NIEZALEŻNA KOLUMNIA PRZEDWYBORCZA ŁÓDZKIEGO POROZUMIENIA OBYWATELSKIEGO

Stronictwo Narodowe

STRONICTWO NARODOWE W lipcu 1989 roku po blisko 50-letniej przerwie wznowiło działalność. Stronictwo Narodowe, partia polityczna o wieloletniej tradycji, wywodząca się z Ligi Polskiej, Ligi Narodowej, Stronictwa Narodowo-Demokratycznego, Związku Ludowo-Narodowego, Obozu Wielkiej Polski i założonego w 1928 roku Stronictwa Narodowego — najbliższej organizacji politycznej II Rzeczypospolitej.

Stronictwo Narodowe powróciło do życia politycznego po długim okresie zakazu jawnej działalności oraz po eksterminacji jego działaczy, dokonywanej planowo najpierw przez hitlerowców, a po wojnie przez stalinowskich zbrodniarzy z UB.

Stronictwo Narodowe nawiązuje w swej działalności do polskiej tradycji narodowej i wartości katolickich, do dorobku myśli Romana Dmowskiego i nauki społecznej Kościoła. Celem nadrzędnym Stronictwa jest wszechstronny, duchowy i materialny rozwój sił Narodu Polskiego, ugruntowanie jego niepodległości i suwerenności.

Siłą narodu jest jego liczebność oraz zdrowie moralne i pomyślność materialna każdej polskiej rodziny. SN opowiada się za prawną ochroną życia poczętego, za obroną praw wychowawczych i ekonomicznych rodziny — w tym szczególnie prawa do własnego mieszkania. Nie można będzie tego urzeczywistnić bez poprawy sytuacji gospodarczej naszego kraju.

SN stoi na stanowisku, że do odbudowy polskiej gospodarki należy zmierzać nie poprzez wyprzedzającą sprzedaż majątku narodowego ob-

temu kapitałowi, lecz przez upowszechnienie własności wśród Polaków, m. in. w postaci akcji pracowniczych. Należy również dążyć do umorzenia zadłużenia naszego kraju — Polska z nawiązką spłaciła długi, a to co pozostało to lichwiarskie odsetki.

Stronictwo Narodowe dostrzega konieczność korekty tzw. planu Balcerowicza. Podczas gdy we wszystkich krajach rozwiniętych rolnictwo jest dotowane, w naszym kraju rolnik nie tylko nie otrzymuje pomocy, lecz przeciwnie — pada ofiarą eksperymentów ekonomicznych, a skutki tego odczuwa całe społeczeństwo. SN nie może się również pogodzić z hamowaniem rozwoju rzemiosła, niepokojącym dużym spadkiem produkcji przemysłowej i koncepcjami strukturalnego bezrobocia.

W dziedzinie polityki zagranicznej SN zwraca szczególną uwagę na potrzebę obrony praw i interesów polskich wobec przewidywanej zmiany statusu politycznego Niemiec. SN przestrzega przed skutkami działalności tych sił politycznych, które od dawna różnymi sposobami — chociaż ostatnio mniej ostentacyjnie — odwracają uwagę społeczeństwa od problemu niemieckiego.

W sprawach lokalnych Stronictwo Narodowe pragnie w miarę możliwości przyczynić się do poprawy warunków życia i ładu moralnego w naszym mieście. W tym zakresie stronictwo zamierza współpracować z wszystkimi organizacjami i instytucjami, którym na sercu leży dobro naszego miasta.

Prezesem władz krajowych SN jest **Bronisław Ekiert** (Kraków); prezesem Zarządu Okręgu Łódzkiego — **Jerzy Sasin**.

Szczegółowe informacje o działalności Stronictwa Narodowego można uzyskać pod numerami telefonów: 53-74-32 i 51-04-08 oraz bezpośrednio w lokalu przy ul. Więckowskiego 13, i piętrowo w poniedziałki i czwartki w godz. 17-18, a także w lokalu LPO: Piotrkowska 39.

J. SASIN

Stary zwierz mocno śpi

Nawiązując do artykułu pod powyższym tytułem (G. W. nr 38) w którym cytowane są wypowiedzi chorążych z kierunku wychowawczego w Wyższej Szkole Oficerskiej w Zegrzu, że „wykładowcy pozostali ci sami”, „program jest ten sam”, „ale zmienia się tylko nazwa” — jako wieloletni były oficer zawodowy potwierdzam, że automatyczne, administracyjne przekwalifikowanie oficerów politycznych nie zmieni ich mentalności i uformowanych poglądów politycznych, zwłaszcza u tych, którzy mają wieloletni staż „politruków”. Posługuję się przykładem, cytując wypowiedzi b. wieloletniego oficera polityczno-wychowawczego z tytułem naukowym docenta historii (na spotkaniu w Kole Byłych Żołnierzy Zawodowych z dwoma uczestnikami kampanii wrześniowej w dniu 20. 06. 1989 r.; w październiku 1939 r. Niemcy zajęli całą Polskę przy niewielkich stratach prawie za darmo. Stało się to tak szybko dlatego, że żołnierz polski nie miał klasowej potrzeby woli walki. Wojsko rekrutowało się głównie z bezrobotnego w większości proletariatu — a ustrój był burżuazyjny. Kadra oficerska też nie chciała się bić i w wielu przypadkach deserowała z pola walki i uciekała szosa załazczyka. Państwo burżuazyjne nie potrafiło w ciągu 20 lat się skonsolidować i rozpadło się jak domek z kart”. W około 30 min. w referacie prelegent docent ani razu nie wspominał co się wówczas działo na naszych wschodnich terenach.

Nie będę przytaczał mojej ostrej repliki na powyższe wywody prelegenta, lecz zacytuje słowa b. oficera pol.-wych. (obecnie prezesa Kole Byłych Żołnierzy Zawodowych), który na moje zapytanie — „jak mógł prelegent takie bzdury opowiadać — odpowiedział: „jak go nauczyli — tak mówił”.

Wniosek stad jest oczywisty. Ze najwyższą już teraz tacy oficerowie d/s wychowania, którzy będą nadal posługiwali się nabytą i utrwaloną wiedzą i metodami wychowania z epoki stalinizmu — opuścili „Ku chwale Ojczyzny” stery naszego wojska.

P.K. w st. sp. dr med. ZENON CHIZYŃSKI Łódź

Codziennie — w lokalu OKW, ul. Piotrkowska 39 od godz. 10 do 15 prowadzona jest sprzedaż wydawnictw Konfederacji Polskiej Niepełnej.

W Lyonie i w Łodzi

Bieda biedzie nierówna...

Widziane w Lyonie: brudny, cuchnący clochard przemierza w samo południe jeden z centralnych placów. Miejska policja wsadza go do suki. Co będzie z nim dalej? — pytam francuskiego gospodarza. Ano, zawiozą go do aresztu, umyją, odwsadzą, dadzą sandwiczyk wypuszczą. Do następnego razu.

Alto clochard w Lyonie ma do „dyspozycji” komfortowe stacje metra lub wygodne dworce SNCF, gdzie może się „zadekować” i skąd nikt go nie przegania, zaś na śmietnikach dostępnego Zachodu znajdują, co do życia trzeba. Inny obrazek: przed zabytkowym, pustawym kościołem zacepia mnie żebraczka. Kilka godzin później podchodzi do mnie na głównej ulicy miasta, ale w ostatniej chwili poznaje, mruczy pod nosem „Przepraszam”, podchodzi do kogoś innego... Za kilka dni, w niedzielę, wystroją, z facetem pod rękę, idzie rozsiadana tą samą główną ulicą... Francuscy gospodarze powiadają, że to leserzy, którym nie chce się pracować.

W Łodzi niedza ma inny wymiar. Łatwiej umrzeć z zimna i głodu w Łodzi niż w Lyonie. Nie wiem, jaka jest skala bezdomności i rzeczywistej skrajnej nędzy w naszym mieście, ale widzę gołym okiem, że jest coraz gorzej. Daleki jestem od łatwego litowania się nad tych ludzi, którzy nie wiedzą, że bywa ona nieradką sposobem na życie. Sądzę jednak, że jakies pomieszczenie z wystawionymi żelaznymi łózkami i kocami (które Urban posyłał do Ameryki...) byłoby czymś nieudzielnym do znalezienia (np. w pomie-

szczeniach opuszczonych przez ORMO). Oczywiście — pozostaje pytanie, kto to poprawi, za czyje pieniądze, kto powieści na to swój czas. Ale to jest pytanie przede wszystkim do społeczników, tych prawdziwych, którzy społecznikostwa nie traktują jako parawanu dla cichych dotacji dla siebie.

Kolumnę „Nie tylko przed wyborami” zredagowali: Andrzej Terlecki, Zbigniew Wilczyński. Telefony od Czytelników przyjmujemy w każdy wtorek w godz. 12-16 (tel. 32-98-63). Zapraszamy do współpracy.

(Kto gubi przeszłość — traci przyszłość)

13 grudnia 1981 r. wprowadzono stan wojenny. 13 grudnia 1981 r. o godzinie 7 rano przewodniczący ZR NSZZ „Solidarność” Andrzej Słowik i wiceprzewodniczący ZR dr Jerzy Kropiwnicki, którym udało się uniknąć aresztowania w Gdańsku, weszli do gmachu ZR przy ul. Piotrkowskiej 260. Kilka minut później przystąpili do organizowania akcji protestacyjnej. Z pomocą kilkudziesięciosobowej grupy działaczy i pracowników ZR uruchomili poligrafie i kolportaż, udekorowali budynek flagami narodowymi przewazanymi krepą.

O godz. 10 J. Kropiwnicki odczytał przed mikrofonami głosników ustawionych w oknach ulotkę podpisaną przez A. Słowika i siebie. Stan wojenny określili w niej jako wojnę przeciwko narodowi polskiemu i wezwali do strajku generalnego na terenie regionu począwszy od poniedziałku 14 grudnia godziny 9 rano.

Przed budynkiem ZR rozpoczął się kilkogodzinny wiec w czasie, którego do licznie zgromadzonych mieszkańców Łodzi, członek ZR red. Marek Markiewicz odczytywał tekst wspomnianej ulotki. Spiewano były pieśni patriotyczne, odtwarzano nagrane przemówienie rozpoczynające się od słów: „Nazywam się Jerzy Kropiwnicki. Jestem wiceprzewodniczącym ZR Ziemi Łódzkiej NSZZ „Solidarność”. Około 11 działo kolportażu rozpoczął wydawanie ulotki wydrukowanej w nakładzie 50 tys. oraz innych materiałów (książki,

biuletyny, instrukcje związkowe). A. Słowik w tym czasie kierował naradą, na której ustalano szczegóły akcji protestacyjnej, oceniano sytuację bieżącą oraz podejmowano decyzje o ukryciu lub zniszczeniu dokumentów, których nie zdążyła zarekwirować SB w czasie nocnego wtargnięcia do budynku ZR.

Była to bez wątpienia największa akcja protestacyjna przeprowadzona w tym dniu w Polsce. O godz. 13 tłum przed budynkiem ZR został brutalnie rozpro-

szony i do siedziby ZR wtargnęły oddziały ZOMO. A. Słowik i J. Kropiwnicki zostali aresztowani i kilka dni później stanęli przed Sądem Wojewódzkim. Większość natomiast pozostałych osób z budynku ZR internowano.

Akt oskarżenia sformułowali wiceprokuratorzy wojewódzcy: Witold Ekiert i Zygmunt Tomżyński. 30 grudnia 1981 r. Sąd Wojewódzki w składzie: S. Dominikowski (przew.), M. Michalak, B. Kuligowski przy obecności prokuratora dr Jacka Rządowskiego skazał przywódców NSZZ „S” na 4,5 roku więzienia oraz 4 lata pozbawienia praw publicznych. Prokurator domagał się kary 12 lat więzienia oraz konfiskaty mienia oskarżonych.

Sąd Wojewódzki odrzucił te argumenty. Sędzia B. Kuligowski domagał się ostrzejszych kar a działający w imieniu Prokuratora Generalnego jego zastępca Józef Żyta (znany m.in. ze „sprawy bydgoskiej” — marzec 1981) wniósł rewizję nadzwyczajną domagając się podwyższenia wyroku do 8 lat.

Rozprawa przed Sądem Najwyższym odbyła się 18 marca 1982 roku. Sąd w składzie: S. Kotowski (przew.), R. Bodecki (sprawozdawca), W. Sikorski, W. Sutkowski, W. Zebrowski, przy udziale prokuratora Prokuratury Generalnej F. Pasturczaka podwyższył kary więzienia do lat 6.

Argumenty obronców ponownie zostały odrzucone a zachowanie

„ŁÓDŹ TRZEBA BARDZIEJ KOLEGIEGO POROZUMIENIA OBYWATELSKIEGO.”

TO SŁOWA ORDYNARIUSZA NASZEJ DIECEZJI, KS. BISKUPA WŁADYSŁAWA ZIÓŁKA Z HOMILII WYGŁOSZONEJ W CZASIE MSZY ŚW. W INTENCJI OJCZYNY.

NAKAZ MORALNY TAK WYRAŻONY STAŁ SIĘ DEWIZĄ AUTORÓW PROGRAMU WYBORCZEGO ŁÓDZ-

KIEGO POROZUMIENIA OBYWATELSKIEGO.

DZISIAJ ROZPOCZYNAMY PUBLIKACJĘ „DEKLARACJI WYBORCZEJ”. TEZY PROGRAMOWE PRZEDSTAWIONE ZOSTANĄ W NASTĘPNYM NUMERZE NASZEJ KOLUMNY „NIE TYLKO PRZED WYBORAMI”.

Z. W.

Deklaracja wyborcza LPO

Łódzkie Porozumienie Obywatelskie powstało jako forum wymiany myśli i poglądów obywateli naszego miasta i regionu, chcących aktywnie uczestniczyć w życiu społecznym, politycznym i gospodarczym.

Rozmaitość postaw i organizacji inicjujących to Porozumienie łączyło jednocześnie przywiązanie do kilku podstawowych wartości: szacunku do człowieka jako osoby, demokracji jako zasady układania stosunków międzyludzkich, wolności i niepodległości Rzeczypospolitej Polskiej.

Przystąpili do nas niezależne organizacje społeczne, zawodowe, studenckie i kombatanckie, a także większość klubów, ugrupowań i partii politycznych. Jest wśród nas liczna reprezentacja ruchów obywatelskich ze wszystkich dzielnic Łodzi i z większości miast oraz gmin naszego województwa.

Ten wielki ruch obywatelski skierowany do niedawna przeciwko rzeczywistości komunistycznej i totalitarnej zniwoleniu działa obecnie na rzecz odbudowy życia społecznego i państwowego na zasadach demokratycznych i fundamentalnych wartości chrześcijańskich, pielęgnując nasze najlepsze tradycje niepodległościowe, narodowe i kulturalne.

W warunkach odradzającej się państwowości chcemy tu — w naszym zubożałym i upadającym mieście — zacząć budować wspólnie III Rzeczpospolitą.

CO NA DZISIAJ?

Cieńko jest nam żyć, w tym mieście szczególnie. Znalazło się ono o krok od zapaści. Kompletna degradacja majątku komunalnego, postępujące zagrożenie biologiczne mieszkańców przy narastającym zubożeniu miasta i jego obywate-

li, stwarza sytuację wyjątkowo dramatyczną.

Tymczasem nasze województwo nie dysponuje dostatecznymi środkami, aby przeciwstawić się nadciągającej katastrofie. Wprawdzie województwo łódzkie nadal zajmuje 3 miejsce w kraju pod względem wielkości produkcji przemysłowej, a 3 proc. żyjącej tu ludności kraju daje aż 5 proc. produkcji przemysłu „społecznego”, to zyski z tej produkcji aż w 80 proc. przekazywane są do budżetu centralnego. Łódź dawała dotąd największy wkład finansowy w budowę byłej PRL.

Nowa suwerenna Rada Miejska musi podjąć zdecydowane działania, aby ten stan zmienić. Co można zrobić jeszcze w tym roku, w którym nadal (do 1 stycznia 1991 r.) będą obowiązywać stare zasady finansowania budżetów terenowych?

1. Rada Miejska powinna wystąpić do Rządu RP o zmniejszenie udziału budżetu centralnego we wpływach budżetowych naszego województwa, a także o zwiększenie dotacji celowych — ze względu na dramatyczną sytuację miasta.

2. Powinna też przygotować wprowadzenie nowej polityki finansowej, która zwiększy dochody miasta, głównie poprzez otwarcie nowych źródeł finansowania budżetu.

3. Musi dokonać racjonalizacji wydatków budżetowych kierując się priorytetem potrzeb, a w szczególności trudnych decyzjach, odwołać się do opinii mieszkańców.

CO NA JUTRO?

Jeśli uzyskamy od obywateli naszego miasta poparcie w wyborach samorządowych, to podej-

miemy próbę zbudowania ładu społecznego na tradycyjnych i sprawdzonych zasadach, które organizują i integrują życie społeczeństw w wolnym, cywilizowanym świecie u progu XXI wieku.

Budowę tę trzeba rozpocząć od podstaw. Będzie to proces długotrwały, który musi opierać się na prawnym i rzeczywistym poszanowaniu obywatela jako jednostki i zbiorowości lokalnej osiedla, wsi, dzielnicy czy miasta.

Organy przedstawicielskie i wykonawcze, działające samorządowi i urzędniczy mają pełnić rolę służebną wobec miasta i jego obywateli.

Wierzmy przy tym, że upodmiotowienie obywateli zaowocuje inicjatywami i przedsiębiorczością we wszystkich dziedzinach życia miasta: od gospodarki po oświatę i kulturę. Zadaniem nowej Rady Miejskiej i powołanego przez nią Zarządu Miasta, jest stworzenie odpowiednich warunków dla wywołanej energii, inicjatywy i przedsiębiorczości mieszkańców.

Pewną próbę w zakresie upodmiotowienia mieszkańców podjęli — i z efektem — uczestnicy Dzielnicowych Porozumień Obywatelskich zrzeszonych w LPO, inicjując ruch na rzecz przekształcenia lokatora w współdziałcę i suwerena wobec władz i urzędników spółdzielni mieszkaniowych.

Rada Miejska Łodzi i powołany przez nią Zarząd Miejski będą uwzględniać i kierować się opinią mieszkańców miasta czy dzielnicy, a w sprawach o wyjątkowym znaczeniu nie podejmą uchwały bez przeprowadzenia referendum lokalnego.

A to główne tezy programowe, na których opiera się szczegółowy program wyborczy Łódzkiego Porozumienia Obywatelskiego.

(C.d.n.)

O kulturze, przyzwoitości i niedźwiedziu

W charakterystyczny dla pewnego typu mentalności sposób polemizuje ze mną ob. W. Kowalski („Gazeta Wyborcza” nr 69A i „DE” z 23 marca br.). Jego wypowiedź w TV, że obecny Komitet Obywatelski w Pabianicach jest tym samym który przygotowywał w 1989 r. wybory, sprostał w „Dzienniku Łódzkim” z dn. 20 marca. Moje wyjaśnienia urażyli go, ale go przekonały, co oświadczył w miesięczniku reorganizując się stał się komitetem o znacznie szerszej bazie społeczno-politycznej, grupującym w swych szeregach całą byłą opozycję solidarnościową i katolicką.

Czy więc dzisiejszy Komitet Obywatelski w Pabianicach składa się jak ubiegłoroczny, założony przez RKO wyłącznie z jego działaczy i jest agendą WKO w Łodzi? — Nie! Jest odrębnym komitetem z własnym statutem i zarządem. Czy gromadzi całą dawną opozycję o rozmaitych opcjach społeczno-politycznych? — Tak! Wiele nie jest to ten sam Komitet. Czy to tak trudno zrozumieć? Pew-

nym kregom zależy jednak by komitet pabianicki spełniał rolę filii WKO, a ten nie reprezentuje byłej opozycji solidarnościowej, tym mniej katolickiej, tylko lewicowy jej nurt.

Postawi Kowalskiemu bliższy zapewne jest zeszlaczony komitet jak „parowóz dziejów” pracy naprzód, wyposażony w symbole „Solidarności” i „prawa” wyrokowania kto jest legalnym działaczem związku. Ale to przesłodzi której nie wywoływałbym gdyby znowu nie sięgano do dawnych wzorców, pomówieniami o „jatrzenie”, „tendycyjność”, „rozbiactwo”. Cóż, prawda jest wobec fałszu zawsze rozbiactwa.

Złośliwe uwagi, pokazywanie palcem gdzie mieszkam, co robię, nie wnoszą niczego do sprawy, jedynie określają autora. Użycie też zarzutów, zrozumiałych może dla uczestników pabianickiego zebrań, niczego nie wyjaśnia czytelnikowi tekstu p. Kowalskiego i bu-

dzi brzydkie podejrzenia. Znany to sposób, stosowany także przez „kierowniczą siłę”. Pozostałe wypisy zignoruję, uświadomię za to, że polityka nie wyklucza moralności, a sukces może być osiągnięty nie za wszelką cenę. Ważna jest skuteczność działania ale również ważny sposób w jaki się działa; „Nie ma wielkiej polityki bez zaplecza moralnego” — powiedział w Leuven, nowy doktor honorowy tamtejszego uniwersytetu Tadeusz Mazowiecki.

Mogła p. Kowalskiego moja krytyka zawstydzić. Wystarczyło, by sprostował przejęczenie czy myśli nieprecyzyjnie wyrażoną albo zgłosił uznać, że „nie ma sprawy”. Nieraz lepiej zamilknąć, co poetycko ujął wiersz Adam w narodowym eposie: „...byłbyś w martechniku siedział, nigdy by się o tobie Wojski nie dowiedział”.

JAN KEPLER

Wątpliwy interes

Prasa donosiła już o przetargu na lokale, którego wynik i tak nie miał znaczenia. Ustawowo bowiem, obowiązującą ma jednolita cena 3 tysięcy zł za m kw.

Zdziwienie więc budzi, wytargowanie najwyższej w kraju stawki (ponad 300 tys. zł) za m kw. sklepu przy ul. Piotrkowskiej 133.

Kolejny kwiatek, to projekt przydzielenia lokalu w tej samej posesji (po ZD ZSMP), pod pretekstem uzyskania wysokiego czynszu, węgiersko polskimi spółce handlowej. Tem „wątpliwy interes” wylimitował z ubiegania się o te pomieszczenia Towarzystwo Polska — USA oraz Łódzkie Towarzystwo Gospodarcze. Podobno idzie nowe. (ar)

W każdy czwartek — począwszy od 3 kwietnia br. — w lokalu Łódzkiego Porozumienia Obywatelskiego (Obywatelskiego Komitetu Wyborczego) przy ul. Piotrkowskiej 39, odbywają się „dni otwarte” i wydawnictw „niezależnych” organizowanych przez IV Kolo ZCh-N. Zainteresowanych serdecznie zapraszamy. (zw)

Proces „stanu” — stan procesu

funkcjonariuszy SB oraz niektórych sędziów tworzyło momentami atmosferę żywo przypominającą „stare dobre czasy” stalinowskie.

Niedługo potem sędzia Z. Dominikowski otrzymał nominację do Sądu Najwyższego PRL a prokurator dr Jacek Rządowski stał się telewizyjno-prasową gwiazdą prokuratury i do sprawy (oraz dalszych losów) J. Kropiwnickiego i A. Słowika przywiązał się w sposób graniczny z obsesją.

Te fakty społeczność łódzkiej są znane przynajmniej częściowo. Przypominamy je dzisiaj, ponie-

waż sprawa wróciła na wokandy Sądu Najwyższego.

12 października 1989 minister sprawiedliwości wniósł rewizję nadzwyczajną od wyroku zapadłego w 1982 r., wnioskując uniewinnienie A. Słowika i J. Kropiwnickiego. Sąd Najwyższy wyznaczył rozprawę na 23 marca br. na godz. 9. Stawili się obaj oskarżeni wraz z obrońcami, w których gronie zabrakło zmarłego kilka dni wcześniej adw. Lecha Mazury. Skład orzekający pojawił się na sali z kilkunastominutowym opóźnieniem. Po sprawdzeniu przez przewodniczącego obecności oskarżonych i ich obrońców mec. Stanisław Maurer w imieniu wszystkich obrońców złożył pisemny

wniosek o wyłączenie ze składu orzekającego sędziego Władysława Ochmana. Wniosek uzasadniony był tym, że sędzia ten, wyrokując w podobnej sprawie w kwietniu 1982 r., wydał wyrok skazujący odrzucając argumentację analogiczną do tej, jaka zawarta jest w obecnej rewizji nadzwyczajnej. Po odczytaniu wniosku, poparcie go przez obu oskarżonych i wysłuchaniu opinii pani prokurator, sąd udął się na naradę. Trwała ona ponad 40 minut. Po powrocie sądu na salę okazało się, że w jego 7-osobowym składzie zaszła zmiana. Przewodniczący odczytał postanowienie, z którego wynikało, że sąd uznał zasadność wniosku, sędzia W. Ochman usunął się ze składu orzekającego a na jego miejsce wyznaczony został inny sędzia. Motywując koniecznością zapoznania się nowego członka składu z aktami sprawy sąd zarządził odroczenie rozprawy.

Widownię stanowią rodziny oskarżonych, przedstawiciel ZR, komisji uczelnianej uniwersytetu oraz przedstawiciele łódzkiej telewizji, radia i prasy. W dziennikach łódzkich, radia i telewizji przedstawiono sprawozdania z rozprawy (najbardziej kompetentne — w radia i „Głosie Porannym”). Jedyny wyjątek stanowiła tu „Gazeta Wyborcza”. Zarówno w wydaniu ogólnopolskim jak i łódzkim dodatku próżno szukać jakiegokolwiek wzmianki o tej rozprawie. Coraz trudniej zrozumieć jaki sens ma dla redakcji „GW” znak „Solidarność” widniejący na tytułowej stronie tej gazety, oraz dlaczego wkładka do niej nazywa się „łódzka”. (Jer)

AGENCJA REKLAMOWO-AKWIZYCYJNA „TELEGRAPH”
w ŁODZI, ul. JARACZA 52, tel. 31-90-17

ZATRUDNI

MODELKI i FOTOMODELKI.

Przegląd kandydatek odbędzie się dnia 7 kwietnia 1990 r. o godz. 11 w sali widowiskowej Politechniki Łódzkiej w Łodzi, al. Politechniki nr 3 A.

ZAPRASZAMY DZIEWCZĘTA W WIEKU 18—24 LAT!

682-k

Handlowe

DZIANINA, szeroki asortyment. 31-94-95.

22516 g
GUZIKI złote — wyrób. Rzgowska 25. 13373 g

KOMIS nowo otwarty — zaprasza, Nowotki 22. 13292 g P

KUPIE pralnie przemysłowe 84-67-20. 22512 g P

KUPIE — dwuigłówkę łańcuskową 78-67-77. 13387 g P

RUBIN, Helios, 32-48-23. 22408 g P

DZIANINE sprzedam — 78-56-98. 22425 g P

SPRZEDAM pianino „Legnica” 51-96-12. 13419 g P
PRASE mimośrodowa 16 ton, 48-91-85. 22460 g
TVC Wideoton, Jowisza, Heliosa, Elektronu Rubina, video, 33-10-32. 22476 g P

GLAZURE, umywalkę, bidet, sedes — sprzedam. 78-70-58. 13404 g P

PRZEDSIĘBIORSTWO sprzedaje telex, Łódź, ul. Złotno 222. 13303 g

pojazdy

SPRZEDAM: wołgę — D 240 (1986). Silnik D 200 skrzynię biegów. Łódź — Ruda, Ksawerowska 20. 13355 g P

lokale

LOKAL do wynajęcia — 37-79-04. 22412 g P

M-3 do wynajęcia — 42-22-35. 22471 g P

POSZUKUJĘ lokalu — rzemiosło. 48-31-09. 13389 g P

DO sprzątnia w domku poszukuję. 81-66-17. 22355 g P

nauka/praca

ZATRUDNIĘ lekarza stomatologa 33-61-62 wieczorem. 22307 g P

KROJCZEGO zatrudnię 42-22-35. 22471 g P

WYKWALIFIKOWANE praczki, maglarki zatrudnię od zaraz. Wysokie wynagrodzenie. Zakład Pralniczy — „Sniezka”, Sierakowskiego 65. 13322 P

ZATRUDNIĘ szefa kuchni pomoce kuchni, kucharzy. Restauracja „Orfeusz”. 31-95-46, Narutowicza 43. 13323 P

ZATRUDNIĘ szwaczki — duże wynagrodzenie. Sprzedam niedrogo segment pokojowy z tapicerką. — Julianowska 1/252. 13360 g P

WYKWALIFIKOWANE szwaczki zatrudnię. Władomść w dniu ogłoszenia. Podgórna 72 A (10-18), 55-70-91 wieczorem. 13366 g P

OVERLOCK — przyjmę szycie. Traktorowa 74/62. 13287 g P

ZATRUDNIĘ cukiernika 16-63-00. 13412 g P

ZATRUDNIĘ szwaczki — Sąddecka 38. 13414 g P

POSZUKUJĘ opiekuna do chorej osoby w RFN na 2 miesiące (chętnie pielęgniarka). Listy 13421 Biuro Ogłoszeń, Piotrkowska 6.

ZATRUDNIĘ szwaczki — Widzew. 74-83-07. 13391 g P

ZATRUDNIĘ szwaczki — (teksas), 51-48-24. 13319 g P

ZATRUDNIĘ szwaczki chałupniczkę, spodnie, kurtki. 55-18-97 wieczorem. 22395 g P

WYKWALIFIKOWANE szwaczki — teksas. Bałuty zatrudnię. Wysokie płace. 84-86-09. 22484 g P

ZATRUDNIĘ szwaczki — 87-76-31, 42-22-66. 22450 g P

PRZEDSIĘBIORSTWO zagraniczne zatrudni szwaczki. — 78-30-13, 78-30-91. 22189 g P

SZWACZKĘ zatrudnię — 42-93-88. 22386 g P

SZWACZKI zatrudnię — (Dąbrowa) 81-66-17. 22355 g P

usługi

USŁUGI sztućkarskie, sztablatura. 34-37-64. 22418 g P

EUROPA, kraj — pośrednictwo przewozowe 43-72-95. 13354 g P

MYCIE okien, sprzątnię 57-63-64. 13308 g P

ZPP „FENIKS”

Łódź, ul. Brzezińska 5/15

WYDZIAŁ WYDZIAŁA

dla celów gospodarczych wolno stojących budynek stołówki zakładowej, o powierzchni ok. 150 m kw. z pełnym wyposażeniem i trzema komorami chłodniczymi z przeznaczeniem m. in. na produkcję wędlin, garmad, rozbiórki mięsa

Szczegółowych informacji w sprawie powyższych ogłoszeń udziela dz. socjalno-gospodarczy, tel. 78-10-45.

20130-g

UWAGA!

UWAGA!

Transportowa Spółdzielnia Pracy „AKORD”

— oferuje przewozy towarów samochodami ciężarowymi na cały kraj o ładowności 1—20 ton oraz usługi przeładunkowe.
BARDZO ATRAKCYJNE CENY.
— z dniem 2 kwietnia br. uruchamia parking strzeżony przy ul. 22 Lipca 84.

Informacje: Łódź, ul. Armii Czerwonej 126, tel. 74-63-96, 74-56-53, 74-95-19, 74-51-65.

21975-g

UWAGA — OKAZJA!

OBNIŻKA CEN

na dzianiny:

— poliestrowe wykończone,
— poliamidowe powlekane i do powlekania.

Oferujemy w wolnej sprzedaży:

— dzianiny bawełniane i elanobawełniane surowe, wykończone i drukowane,
— dzianiny welurowe,
— przewody elektryczne,
— namioty komfortowe, 4-osobowe z 2 sypialniami.

PZ „JURAL”, Rzgów k. Łodzi, ul. Leśna 5, telefon: 14-10-16.

22055-g

ADRIANO

ZAKŁAD KONFEKCJI zatrudni

● szwaczki ●

— szycie koszul,
— praca dwuzmianowa.
Tel. 81-27-54,
Łódź, ul. Starorudzka 69.

22098-g

UWAGA!

UWAGA!

PRODUCENCI I IMPORTERZY UZUM „MARKUS” SA

poszukuje

do własnej sieci sklepów detalicznych atrakcyjnych artykułów w branżach:

● spożywczej,
● gospodarstwa domowego,
● zabawki,
● papierniczej (artykuły szkolne i biurowe).

Oferty prosimy kierować: Zakład Handlu UZUM „MARKUS” SA 92-221 Łódź, ul. Mazowiecka 43, tel. 78-62-57, tlx 88-41-42, fax 78-27-66. 20525-g

„DOMTWIG”

AGENCJA MIESZKANIOWA

PRAGNIESZ:

— SPRZEDAĆ LUB KUPIĆ MIESZKANIE CZY NIERUCHOMOŚĆ,
— ZAMIANIĆ LUB WYNAJĄC MIESZKANIE, POTRZEBUJESZ POMOCY PRAWNEJ W SPRAWACH MIESZKANIOWYCH,
— SZUKASZ POMOCY W ZAŁATWIENIU SPRAW ZWIĄZANYCH Z BUDOWĄ LUB REMONTEM DOMU

przyjdź na ul. Piotrkowską 94, IV p., pokój 43 lub zadzwoń 33-05-36, 33-63-65 codziennie od 9 do 17.

TUTAJ TAKŻE poradnictwo i pomoc w zakładaniu, podziale i likwidacji spółdzielni mieszkaniowych.

10565-g

ZAKŁADY „POLONIT”

wynajmą

lokal w centrum Łodzi, przy ul. Rewolucji 1905 r. 52 o powierzchni 128 m kw., na pomieszczenia biurowe.

Zgłoszenia przyjmuje dział administracyjno-gospodarczy, tel. 32-50-14 w 54. 20475-g

ZPB „POLINO”

90-009 Łódź,

ul. Sienkiewicza 61

OFERUJĄ

do wynajęcia wolne powierzchnie produkcyjne:

— w zakładzie przy ul. Wodna 23 około 1500 m kw. (klimatyzacja, oświetlenie),
— w zakładzie przy ul. Targowa 35 około 2000 m kw. (budynek po remoncie, stan surowy),
— oraz około 1000 m kw. (budynek w części eksploatowany).

Wszelkich informacji udziela dział produkcji, tel. 36-88-27 lub 36-81-16.

10695-g

ŁÓDZKIE

ZAKŁADY RADIOWE

„FONICA”

Łódź, ul. Wróblewskiego 12/20

zatrudnią

● głównego księgowego,

z wykształceniem wyższym ekonomicznym, posiadającym staż pracy minimum 6 lat, w tym 3 lata na stanowiskach kierowniczych w pionach finansowo-księgowych oraz uprawnienia biegłego księgowego. Wskazana znajomość komputeryzacji.

Informacji udziela dział kadr i szkolenia zawodowego ul. Wróblewskiego 12/20, Łódź, tel. 84-66-18. 21417-g

DUŻE PRZEDSIĘBIORSTWO PAŃSTWOWE W ŁODZI

ZATRUDNI

EKONOMISTĘ

na stanowisku z-cy dyrektora ds. ekonomicznych — głównego księgowego. Pożądane uprawnienia biegłego księgowego oraz odpowiedni staż na stanowiskach kierowniczych. Preferowany wiek do 50 lat. Warunki wynagrodzenia do omówienia.

Oferty „21312-g”, Biuro Ogłoszeń, Łódź, ul. Sienkiewicza 3/5.

OBRONA PRACY DOKTORSKIEJ

Institut Historii Kultury Materialnej Polskiej Akademii Nauk zawiadamia, że w dniu 27 kwietnia 1990 r., o godz. 12.30, w sali konferencyjnej siedziby Oddziału PAN w Łodzi, ul. Piotrkowska 179, odbędzie się obrona pracy doktorskiej mgr WITOLDA ŚWIETOSŁAWSKIEGO nt. „Strzemięna średniowieczna z ziem Polski”.

Promotor: doc. dr hab. Andrzej Nowakowski. Praca wyłożona jest do wglądu w Bibliotece Zakładu Archeologii Polskiej Środkowej IHKM PAN, Łódź, ul. Tylna 1, II piętro, w godz. od 9 do 14. 13018-g

Koleżance

ANNIE MIEDZIŃSKIEJ

wyraży szczerego współczucia z powodu śmierci

M A T K I

składają

KOLEZANKI I KOLEDZY z BIURA CIECH STOMILN.

Koleżance

ANNIE ZEJFER

wyraży szczerego współczucia z powodu śmierci

M E Z A

składają:

DYREKCJA, RADA PRACOWNICZA, ZAKŁADOWE ORGANIZACJE ZWIĄZKOWE oraz KOLEZANKI I KOLEDZY z ZPDZ „MARKO”.



teofilow

ZAKŁADY TEKSTYLNOKONFEKCYJNE „TEOFILÓW” w ŁODZI, ul. SZPARAGOWA 6/8

OFERUJEMY

WYGODNE i FUNKCJONALNE POMIESZCZENIA BIUROWE

Zapewniamy serwis techniczny do obsługi tych pomieszczeń. Gwarantujemy korzystanie z sal konferencyjnych, wystawowych z urządzeniami i obsługą nagłaśniającą.

Zapraszamy do naszego przedsiębiorstwa w Łodzi, ul. Szparagowa 6/8.

Informacji udziela dział ogólny, tel. 52-51-90 wew. 279, 278. 20646-g

PRZEDSIĘBIORSTWO NAPRAWY SPRZĘTU TRANSPORTOWEGO w Łodzi, ul. Stokowska 21/25

w ramach upłynnienia oferuje do sprzedaży nw. urządzenia:

1. Elektroniczną wyważarkę do kół typu EWKA-18A.
2. Stół probierczy PW-8 do sprawdzania pomp wtryskowych.
3. Stanowisko do badania układów hamulcowych typu AB 692.
4. Urządzenie odpylające typu UD-400.
5. Oczyszczarkę pneumatyczną.
6. Maszynę rymarską prod. ZSRR — szt. 2.
7. Transport rolkowy kpl. 1.
8. Kuźnię uniwersalną — szt. 2.
9. Wannę do odkamieniania kadłubów — szt. 2.

Informacji udziela i przyjmuje zgłoszenia dział gł. mechanika, tel. 78 19-34. 21838-g

ZAKŁAD USŁUG REHABILITACYJNO-PRODUKCYJNO-SOCJALNYCH RZSI w ŁODZI, ul. ZBĄSZYŃSKA 2

OGŁASZA PRZETARG NIEOGRANICZONY na sprzedaż nw. pojazdów:

1. Star — żuraw, typ ZS 4B, nr rej. LDS-753B, nr silnika 121844, nr fabr. 92328, rok prod. 1980, stopień zużycia 40 proc., cena wywoławcza 90 mln zł.
2. Samochód Żuk A 06, nr rej. LZ1-870B, nr silnika 803879, nr fabr. 256637, rok prod. 1977, stopień zużycia 65 proc., cena wywoławcza 5.950 tys. zł.
3. Samochód Żuk A-03, nr rej. LDP-235B, nr silnika 841556, nr fabryczny 47345, rok prod. 1966, stopień zużycia 60 proc., cena wywoławcza 6.800 tys. zł.

Przetarg odbędzie się dnia 19 kwietnia 1990 r. o godz. 10 przy ul. Zbąszyńskiej 2.

Oglądać je można na 2 dni przed przetargiem.

W przypadku niedojścia I przetargu do skutku, II przetarg odbędzie się tego samego dnia o godz. 12.

Pojazdy zostaną sprzedane zgodnie ze stanem faktycznym. Zastrzega się odstąpienie od przetargu bez podania przyczyn.

Wadium w wysokości 10 proc. należy wpłacić w kasie zakładu na 1 dzień przed przetargiem w godz. 8—9 i 13—14. 10737-g

PREZYDENT MIASTA ŁODZI
ogłasza konkurs

na stanowisko
dyrektora Państwowego Przedsiębiorstwa
Szkłarniowego w Łodzi.

Kandydaci przystępujący do konkursu
powinni spełniać warunki:

- wykształcenie wyższe,
- staż pracy na stanowiskach kierowniczych minimum 5 lat,
- dobry stan zdrowia, pozwalający na objęcie stanowiska dyrektora,
- wiek do 45 lat.

Kandydaci zobowiązani są dostarczyć
następujące dokumenty:

- * kwestionariusz osobowy,
- * odpis dyplomu oraz inne dokumenty potwierdzające kwalifikacje zawodowe,
- * życiorys,
- * opinie zawodowe z dotychczasowych miejsc pracy (co najmniej z ostatnich 5 lat pracy),
- * aktualne zaświadczenie o stanie zdrowia,
- * oświadczenie o stanie majątkowym,
- * dwie fotografie.

Oferty wraz z dokumentami w zaklejonych kopertach należy składać w Wydziale Rolnictwa, Gospodarki Żywnościowej i Leśnictwa Urzędu Miasta Łodzi, ul. Piotrkowska 104 (pokój nr 286, tel. 33-75-71) z dopiskiem na kopercie: „Konkurs na stanowisko dyrektora Państwowego Przedsiębiorstwa Szkłarniowego w Łodzi”, w terminie 14 dni od ukazania się ogłoszenia w prasie. Konkurs zostanie przeprowadzony przez komisję konkursową zgodnie z art. 39 ustawy z dnia 25 września 1981 r. o przedsiębiorstwach państwowych (tekst jednolity DzU nr 35, poz. 201 z 1987 r. z późniejszymi zmianami). Informacji o przedsiębiorstwie można zasięgać pod nr tel. 74-44-88 wew. 251 i wew. 212. Dla kandydatów spoza Łodzi nie zapewnia się mieszkania.

nieruchomości

DUŻA działka budowlana oraz gospodarstwo — kupię, 31-95-86, 20755 g
DOM, działka budowlana w Egiewnikach — sprzedam, Listy 10963 Biuro Ogłoszeń, Piotrkowska 96.
DZIAŁKI budowlane — Kolumna — sprzedam — 57-04-52, 10981 g
SPRZEDAM działkę budowlaną 760 m kwadratowych, ogrodzoną Pęcniów, okolice zalewu Jezorsko, tel. Łódź 57-14-10, 20935 g
KUPIĘ działkę budowlaną, 86-49-93, 10862 g
SPRZEDAM dom 220 m, Justynów, tel. 13-42-66, 1101 g
POŚREDNICTWO 86-20-79, 21593 g

Handlowe

KOMIS — przyjmuje artykuły pochodzenia zagranicznego, Niciarniana 9, 20751-g

„AS” Spółka z o.o.
OFERUJE:
KALKULATORY
12-miejscowe
z drukarką
i wyświetlaczem,

tel. 33-99-02, 33-72-99,
Łódź, ul. Traugutta 18,
22739-g

DZIANINA „Miś” 7200 mb, ściągacz, przędza białej, bawełna — sprzedam, Narutowicza 54, 31-95-86, 20934-g

WYTWORNIĄ przyjmują zamówienia na wprowadzanie w postaci płynnej pianki krylaminy do murów szklenych zewnętrznych, stropodachów, innych pustych przestrzeni jako najtańszej formy ocieplenia budynków. Tel. 87-82-96, 32-83-15, 20851-g

MUSZLE klozetowe, umywalki sprzedaje — „ADALDAN” Buczka 25 78-85-36, 20974-g

TELEWIZORY, video, pośrednictwo 55-13-92, 20975-g

VIDEOODTWARZACZE, telewizory, sprzęt gospodarstwa domowego, turystyczny — pośrednictwo, 57-22-00, 12397-g

GLAZURA, terakota (importowana — Włochy, Holandia) duży wybór. Sprzedaż detaliczna, hurtowa. Spółka „Elpol” Piotrkowska 148/150 XII piętro, pokój 1213, tel. 36-38-33 wew. 24-25, 12418-g

RTV, video, samochody, łódzkie — pośrednictwo, 52-82-07, 12433-g

TELEWIDEOPOŚREDNICTWO — 51-23-09, 20788-g

IV, video, gospodarstwo domowe, meble, 55-22-53, 9555-g

STYROPIAN, blachę o-cynkowaną sprzedaje „ADALDAN” Buczka 25 78-85-36, 20974-g

POŚREDNICTWO — audiovideo, komputery, 87-31-12, 11696 g

kupno

KUPIĘ saksofon altowy, 84-32-17, 1096-g

KUPIĘ znaczki 32-78-34 od 18, 5051-g

SKRYTKĘ pocztową odkupię, Chętnie Poczta Główna, Listy „11030”, Biuro Ogłoszeń, Piotrkowska 96, 10920-g

KUPIĘ obraz malarza niemieckiego, Sobczak, Olsztyn, Stare Miasto 4/6 m 6, Tel. 27-30-82, 497 k, 11185-g

szwaczki

IVC radziecki 86-13-81, 10777-g

RYNNY ocynkowane, 86-46-86, 20807-g

SPRZEDAM Jowisza — 87-28-07, 10908

SZNAUCERY oibrzmy obronne, doskonałe stróże — sprzedam Łowicz 64-57, 10920-g

MASZYNY na „misiu” lub LD-15 z napędem, gumokoronkę, gumę czarną 1 cm, flizelinę — sprzedam, Zgierz 16-54-05, 11185-g

naulka-praca

MATEMATYKA 51-74-10, 21728-g

FIZYKA, matematyka — mgr Niepokojski — 57-33-20, 1627-g

ANGIELSKI, 36-79-11, 11073-g

RADCOSTWO handlowo-prawne w firmie zagranicznej przyjmę. Doskonała znajomość niemieckiego. 31-96-64 do 10, 20820-g

WYKWALEFIKOWANYCH chałupników do szycia skór zatrudnię, 51-36-99 lub 32-66-21, 11188-g

ZLECENIA na telefon, chałupnictwo inne — 55-58-28, 9843-g

szwaczki

zatrudnię 32-92-56 po 16, 22592-g

MASZYNY szwalnicze — sprzedam 87-04-00, 11231-g

AKCJE „Drewbudu” sprzedam, Listy 11085 Biuro Ogłoszeń Piotrkowska 96, 11085-g

SIPOREKS, tarcice sosnowa, magnetowid, piec akumulacyjny, 48-26-55, 20737-g

SPRZEDAM dzianinę „Miś”, 13-22-82, 20927-g

SPRZEDAM nerke, Listy z ceną kierować „11193” Biuro Ogłoszeń, Piotrkowska 96, 20934-g

DZIANINA bawełniana biała w naski RFN, 37-14-10 Łódź, 20934-g

FLIZELINE 32-10-69, 21613-g

DYWAN, strugarke, skodę, 51-64-17, 13100-g

„SANYO”, „Panasonic”, „Sony” — 51-23-09, 13002-g

Wpłaty

POLONEZ, 1.5SLE, fabrycznie nowy, zamienie na działkę budowlaną zbrojoną. Listy „20768”, Biuro Ogłoszeń, Sienkiewicza 3/5, 20768-g

PRZYCEPE N-126e nowa sprzedam, 48-61-27, 20788-g

KUPIĘ lub wynajmę garaż. Okolice Łęczyckiej — Przybyszewskiego, 84-62-21 (9-17), 20905-g

lokale

AGENCJA mieszkaniowa — zamiany, wynajem, kupno — sprzedaż mieszkań, domów, działek. Poradnictwo prawne. Pomoc inwestycyjna — Piotrkowska 94, 33-05-36, 10655 g

M-4 własnościowe bloki na M-3 i M-2 48-61-27, 20770 g

96 m centrum zamienie na M-2, bloki 87-33-03, 20770 g

LOKAL sklepowy, pokój, kuchnia — zamienie na mieszkanie z centralnym ogrzewaniem 51-35-81, 10989 g

M-3, telefon i 32 m stare budownictwo zamienie na dwuizbowe — kuchnia, telefon — 55-72-78 wieczorem, 20936 g

MŁODE małżeństwo wynajmie samodzielne mieszkanie, pokój — 43-16-07, 20938 g

MIESZKANIE dwuizbowe (16 i 20 m) woda, gaz, wc, parter — zamienie na dwuizbowe — oddzielne wejścia, parter lub pierwsze piętro 52-35-21, 11120 g

M-3, telefon — wynajmę cudzoziemcowi, Listy 11198 Biuro Ogłoszeń, Piotrkowska 96, 11203 g

M-4 sprzedam 52-76-40, 0-22-13-67-15, 11095 g

POSZUKUJE lokalu (krawiectwo), Chałupniczka potrzebna, 81-42-21, 11095 g

57 m — bloki sprzedam 57-55-77, 20969/21498 g

TRZYPOKOJOWE, dwupokojowe — sprzedam 51-26-91 (13-17), 10473 g

BIURO Handlowe „Paradom” — mieszkania, lokale, nieruchomości. Kupno — sprzedaż, 33-71-32, Gdańska 31 A, 7387 g

usługi

DEKARSTWO — usługi, 81-76-88, 8840-g

MALOWANIE, tapetowanie, 74-11-75, Lasota, 12796-g

MALOWANIE, tapetowanie, Sporna 6, Rytczak, 12027-g

INSTALACJE elektryczne, pomiary, 57-41-92, 19495-g

ALARMY przeciw włamaniom, autoalarmy, Retkińska 70, 86-31-80, 13172-g

HOLOWANIE, 86-02-12, 12142-g

TRANSPORT, 74-75-01, 20763-g

UKŁADY wydechowe, — Judyma 20, 13022-g

AUTONAPRAWA u klienta, 84-73-08, Jachimowicz, 10202-g

STOLARKE NIETYPOWA DO OBIEKTOW ZABYTKOWYCH

oraz najtańsze w Polsce domki campingowe w stylu góralskich chat o powierzchni od 45 m kw. do 75 m kw.

WYKONA SOLIDNIE i SZYBKO
Przedsiębiorstwo Rewaloryzacji Zabytków
w Krakowie — Zakład Produkcji Pomocniczej
w Porębie Wielkiej,
34-635 Niedźwiedz, tel. 27 cent.

723-k

„WON-LOK” zatrudni — informatyka Turbo Pascal, Novell, dozorców, cieśli, operatora agregatu tynkarskiego, mistrza budowlanego. Pałanicka 34, 81-54-51, 21987/21997-g

CYKLINOWANIE, lakiernictwo, układanie parkietu, 51-77-10, 12006-g

CYKLINOWANIE ekspres, 36-49-64, Kokołczyńska, 10642-g

MONTAZ karniszy, żaluzji, 34-39-38, 11715-g

ZALUZE, Stepień — 57-03-21, 5543-g

ZALUZE, 51-27-64, 12409-g

ZALUZE, 52-37-49, 12769-g

ZALUZE — gwarancja, 51-39-58, 9883-g

SITODRUK, Jarowa 30, 74-88-17, 11583-g

KROJENIE tkanin, Wólczańska 37/11, 20945-g

PLISOWANIE, Jurek, — 48-30-55, 11019-g

OPAKOWANIA z folii, 87-33-03, 20770-g

WYCISZANIE, zabezpieczenie, żaluzje, 87-21-18, 7941-g

KINESKOPIY — regeneracja, 57-33-00, 21884-g

ANTENY konserwacja, instalacja, 84-02-52, 21766-g

PRZECIAGANIE drutu — 86-61-97 po 17, 12805-g

HALSZA Żary, skrytka 12 kojarzy małżeństwa, — 65-Z, 20923-g

TANIE przejazdy do RFN, Berlina Zachodniego i Włoch, wizy RFN, Kanada, Włochy, W. Brytania, paszporty — PT „Grand Tour”, Łódź ul. Rewolucji 1905 r. nr 7, tel. 32-22-87, 11475-g

WYCISZANIE — blacha zamki, 34-14-60, Mizera, 12452-g

DRZWI dodatkowe, drewniane, stalowe, kraty, żaluzje, tapicerki — 52-11-46, 11475-g

WYCISZANIE drzwi — przeróbki okien — 87-31-58, Arbajter, 19226-g

WYCISZANIE drzwi — zamki, blokady 33-69-04, 19226-g

CHIRURGIA plastyczna 81-84-08, 12985 g

GINEKOLOGIA — codziennie 33-12-74, Zeromskiego 27 „Wilmed” 9735 g

Całodobowa prywatna pomoc lekarzy specjalistów tel. 74-41-08 E.SIKORSKA

OKULISTA 81-84-08, 668 g

„OMEGA” — USG serca, brzucha, ciąży, mózgu, stawów biodrowych, Testy uczuleniowe, kardiologia, interna, urologia, dermatologia, laryngologia, ortopedia, masaż — 33-22-12, Piotrkowska 33, 22178 g

usługi

CYKLINOWANIE, lakiernictwo, układanie parkietu, 51-77-10, 12006-g

CYKLINOWANIE ekspres, 36-49-64, Kokołczyńska, 10642-g

MONTAZ karniszy, żaluzji, 34-39-38, 11715-g

ZALUZE, Stepień — 57-03-21, 5543-g

ZALUZE, 51-27-64, 12409-g

ZALUZE, 52-37-49, 12769-g

ZALUZE — gwarancja, 51-39-58, 9883-g

SITODRUK, Jarowa 30, 74-88-17, 11583-g

KROJENIE tkanin, Wólczańska 37/11, 20945-g

PLISOWANIE, Jurek, — 48-30-55, 11019-g

OPAKOWANIA z folii, 87-33-03, 20770-g

WYCISZANIE, zabezpieczenie, żaluzje, 87-21-18, 7941-g

KINESKOPIY — regeneracja, 57-33-00, 21884-g

ANTENY konserwacja, instalacja, 84-02-52, 21766-g

PRZECIAGANIE drutu — 86-61-97 po 17, 12805-g

HALSZA Żary, skrytka 12 kojarzy małżeństwa, — 65-Z, 20923-g

TANIE przejazdy do RFN, Berlina Zachodniego i Włoch, wizy RFN, Kanada, Włochy, W. Brytania, paszporty — PT „Grand Tour”, Łódź ul. Rewolucji 1905 r. nr 7, tel. 32-22-87, 11475-g

WYCISZANIE — blacha zamki, 34-14-60, Mizera, 12452-g

DRZWI dodatkowe, drewniane, stalowe, kraty, żaluzje, tapicerki — 52-11-46, 11475-g

WYCISZANIE drzwi — przeróbki okien — 87-31-58, Arbajter, 19226-g

WYCISZANIE drzwi — zamki, blokady 33-69-04, 19226-g

HYDRAULIKA 78-35-78, 20959-g

MONTAZ boazerii — 81-74-62, 10990-g

DEZYNSEKCJA, deratyzacja: Rachunki — 74-80-19, Salaż, 12945-g

MYCIE okien, 33-52-76, 7500-g

PRALKI „Wiatka”, „Polar” — naprawa, 34-23-03, 13126-g

LODOWKI — naprawa, Pawłowski, 36-16-88, 12663-g

NAPRAWA pralek automatycznych, 81-99-43, 12896-g

PAL-SECAM — fonia, przestrajanie „Arel” 74-06-42 (10-18), 20215-g

MONTAZ — pilotów, dodatkowych kanałów — 81-02-81, 18006-g

TELENAPRAWY 87-07-92, 20834-g

TELENAPRAWA 81-70-34, 11462-g

TELENAPRAWA czarnobiałe, 52-35-70, 20164-g

WYPOZYCZALNIA wideo, 33-73-61, 11653-g

WYPOZYCZALNIA magnetowidów 74-62-92, 12256-g

WYPOZYCZALNIA magnetowidów, 42-90-22, 20633-g

WYPOZYCZALNIA magnetowidów, 78-30-66, 10979 g

SOLIDNIE, szybko zamki, blacha, blokady, wyciszanie drzwi, 51-95-42, 11088 g

AUTOALARMY instaluje, 55-56-73, 21848 g

MYCIE okien, 42-05-93, Chybowski, 11671 g

SITODRUK, Rzgowska 299, 12183 g

SPRZATANIE, Rachunki 33-05-76, 8442 g

DRZWI dodatkowe, skuteczne zabezpieczenie, 42-02-27, 12362 g

VIDEOPILMOWANIE — 16-45-45, 8832 g

PAL/SECAM, fonia, Rokabiewicz, 57-32-85, 8946 g

NIE MUSISZ KRZYCZEĆ!

Nasze centrale telefoniczne EACT łączą skutecznie, zapewniając wysoką jakość przekazu. Oprócz Elektronicznych Abonentów Centrali Telefonicznych EACT dla 24, 48, 100, 200, 400 abonentów wewnętrznych polecamy również: telefony i modemy.

PC-ARK SA, ul. Jaracza 3, 00-378 Warszawa, tel. 26-09-09, 26-27-94, tlx. 81892 pc pl, fax 264118.

ZAKŁADY OBUWIA ZDROWOTNEGO w Szczercowie

POSIADAJĄ WOLNE MOCE PRODUKCYJNE
na oddziale szwalni.

Posiadamy pełny zestaw maszyn szyjących oraz wykwalifikowaną kadre. Możemy świadczyć usługi nie tylko o charakterze obuwniczym.

Pilnie oczekujemy ofert.
Tel. 11, tlx 885593.

720-k

Przedsiębiorstwo Produkcyjno-Usługowe COMPLEX
w GDAŃSKU,
ul. ABRAHAMA 1
SPRZEDA

- stemple budowlane w dużym asortymencie,
- kolki do celów melioracyjnych, drogowych, ogrodzeniowych,
- tarcice, krawędziaki,
- materiał na rusztowania.

Informacje pod numerem telefonu 52-00-95, tlx. 5

Nowe placówki handlowe

SKLEP ZE SPRZĘTEM REHABILITACYJNYM

Od wczoraj czynny jest wreszcie sklep Międzywojewódzkiej Handlowej Spółdzielni Inwalidów przy ul. Tuwima 4, o który — po naszym anonsie sprzed kilku miesięcy — wielu czytelników dopotywało się niejednokrotnie. W estetycznie urządzonej wnętrze oferuje się m.in. krzesła i stołki z regulacją wysokości, jezdne sedesy, przyrządy do nauki chodzenia. Są także różne wózki inwalidzkie oraz drobniejszy sprzęt — składane łaski z duraluminium dla niewidomych, uniwersalne kule itp. Na półkach znajdują się również materace przeciwodleżynowe, maty-jeże do masowania stóp i wiele rozmaitych przyrządów do ćwiczeń kończyn.

Kierownik sklepu, Józef Lubocha przyrzeka fachową obsługę i pełną informację. Placówka będzie czynna codziennie (z wyjątkiem sobót) w godz. 9—17. Ważne jest to, że wejście do sklepu przystosowane jest dla inwalidów jeżdżących na wózkach. Wraz z otwarciem nowego sklepu przy ul. Tuwima zamknięty został stary (z podobnym asortymentem) przy ul. Wschodniej. Po modernizacji będzie tam sklep spożywczy. (kas)

PAWILON PRZY UL. BRZEZIŃSKIEJ

Przyszedł do naszej redakcji przez Ochotniczej Straży Pożarnej na Sikawie — 80-letni Józef Szkobiewski żeby w imieniu mieszkańców Sikawy podziękować łódzkim handlowcom za wybudowanie pawilonu handlowego przy ul. Brzezińskiej 52/54. Budowa trwała trzy lata. Dzięki społecznemu nadzorowi, pełnionemu przez członków OSP, przebiegała sprawnie. Dziś (3 kwietnia) — tak przynajmniej obiecano mieszkańcom — pawilon ten zostanie otwarty. Mieszkańcy Sikawy będą mogli nareszcie kupować artykuły spożywcze na swoim osiedlu. Oby tylko było dobre zaopatrzenie! (i. kr.)

(i. kr.)

Walne zebranie łódzkich lwowiaków

Kawiarz „Lwowska” (dawnie „Agawa”, al. Kościuszki 74/78) stała się miejscem spotkań poświęconych kulturze i zabytkom Lwowa oraz ziemi lwowskiej, organizowanych przez Towarzystwo Miłośników Lwowa, oddział w Łodzi. Ponadto systematycznie odbywają się spotkania klubowe w świetlicy używanej gościnnie przez Towarzystwo „Mors” (w każdą niedzielę w godz. 17—19). Towarzystwo przygotowuje także wydawnictwo albumowe o Lwowie. To tylko niektóre z działań jakie stają się zapewne tematem walnego zebrania Oddziału Łódzkiego Towarzystwa Miłośników Lwowa, poświęconego zarówno dotychczasowej działalności, jak i dalszym planom. Odbędzie się ono jutro w Domu Technika (pl. Komuny Pa-

ryskiej) o godz. 16.30. Towarzystwo zaprasza na to zebranie zarówno członków jak i sympatyków. (el)

Rok Alberta Schweitzera

W 1990 roku świat obchodzi kilka rocznic związanych z Albertem Schweitzerem, lekarzem, filozofem, teologiem, muzykiem, znawcą organów. Pochodzący ze środowiska o tradycjach humanistycznych, założył w Afryce (w Gabonie) szpital dla najuboższych (m.in. trędowatych), gdzie wraz z żoną Heleną jako lekarz służył chorym ponad 50 lat. Dzieło jego życia, m.in. zaangażowanie przeciw rozwojowi broni nuklearnej nagrodzone zostało w 1952 roku Pokojową Nagrodą Nobla.

W dniach od 5 do 20 kwietnia cygnąca będzie w EDK wystawa biograficzna poświęcona wielkiemu humaniście. Objeżdżać będzie można jego książki, planse ilustrujące jego dzieło, rzeźby wykonane przez afrykańskich pacjentów. Uroczystości otworzy wykład prof. I. Łazari-Pawłowskiej: „Etyka Alberta Schweitzera”. (m. kr.)

Z sądu

ALKOHOLOWA „AMNEZJA”

W nocy z 26 na 27 maja zeszłego roku, w mieszkaniu G. U. odbywała się libacja alkoholowa, w której uczestniczyła gospodyni mieszkanka wraz ze swym przyjacielem Dariuszem E. oraz gościem — Ireneuszem B. W czasie picia — jak to zwykle bywa — Dariusz E. zaczął ubliżać swej partnerce. Gość próbował interweniować. Między mężczyznami doszło do szarpaniny, która z mieszkanką przeniosła się na klatkę schodową. Tam Dariusz E. ugodził potem Ireneusza B., który

sianiając się usiłował uciec. Agresor dogonił go i prowadził do momentu jego upadku. Potem wrócił do konkubiny, zmienił koszulę i poszedł na miejsce gdzie zostawił ranego. Tam został zatrzymany. Ireneusz B. nie żył. W śledztwie podawał różne wersje wydarzenia. Przeprowadzono eksperyment śledczy, który nie potwierdził obronnej tezy oskarżonego. Odwołał więc wyjaśnienia i twierdził, że niczego nie pamięta z uwagi na upojenie alkoholowe a w końcu odmówił w ogóle składania wyjaśnień. 38-letni Dariusz E. (niepracujący, nie karany, osobnik z cechami uzależnienia alkoholowego) oskarżony został o zabójstwo. Akt oskarżenia jest w Sądzie Wojewódzkim. (zt)

7 zamiast 11 Gdzie będą wykopki? 2 miliardy za kilometr

W tym roku łódzkie MPK wymieni zaledwie 7,5 km torów tramwajowych — o 4 kilometry mniej niż początkowo planowano i kilkakrotnie mniej niż powinno się wymienić ze względu na stan techniczny torowisk. Nie wystarczy pieniędzy, mimo podwyżek cen biletów. Kierownik Zakładu Torów i Sieci MPK — Mieczysław Juszkiewicz — mówi, że wymiana 1 km toru wraz z tzw. podbudową, nawierzchnią itd., kosztuje obecnie około 2 miliardów zł! Sa-

ma szyny zdrożały od ubiegłego roku 4-krotnie. Z braku środków zrezygnowano z remontów torowisk na ulicach Franciszkańskiej, Wojska Polskiego, Zielonej (na odcinku od Obrońców Stalingradu do Żeligowskiego). Gdzie zatem spodziewać się tramwajowych „wykopków”? Jeszcze 3-4 tygodnie potrąją one na al. Mickiewicza, gdzie wymieniane są tory na odcinku od ul. Kilińskiego do al. Kościuski. Wzrost rozpoczął prace ziemne związane z „przejściem” torowis-

ka przez ul. Piotrkowską, szyny zostaną tam ułożone w dniach 5-8 kwietnia. Również wczoraj wznowiono ruch tramwajowy po obu torach na ul. Zachodniej — od ul. Drewnowskiej do Limanowskiego. 9 bm. rozpoczną się natomiast roboty na dalszym odcinku tej ulicy — od ul. Obrońców Stalingradu do ul. Zielonej. W tym wypadku ruch tramwajowy ma być wstrzymany w ogóle, a tramwaje będą jeździły innymi trasami. Prace potrąją do 20 czerwca.

Na 1 lipca wyznaczono termin wznowienia ruchu na remontowanym obecnie fragmencie ul. Zielonej od Gdańskiej do Żeligowskiej. Roboty ciągną się długo, najpierw bowiem wymieniano gazociąg, a dopiero potem wzięto się za szyny.

Znacznie szybciej, bo już 18 bm. zakończyć się ma remont torowiska na fragmencie ul. Rzgowskiej i pl. Niepodległości, natomiast od 1 lipca na „tapetę” torowców wejdzie plac Wolności i — nieco później — odcinek ul. Obrońców Stalingradu — od ul. Zachodniej do ul. Gdańskiej. Prace w tym rejonie mogą potrwać nawet do końca października. (ab)

Gdzie się podział żywiec?

- ◆ Na kartki było więcej
- ◆ Od 20 do 30 procent drożej

— W ciągu dwóch tygodni gwałtownie pogorszyło się zaopatrzenie. Żywiec nie ma w zakładach mięsnych w Łodzi, Rawie, Plocku, Kutnie i Kole — informuje kierownik Cechu Rzeźników i Wędliniarzy — Zdzisław Jachol. Nie tylko pod względem ilości, ale i jakości asortymentu, sytuacja jest zła.

W tym roku przed świętami wielkanocnymi łódzcy rzeźmiśnicy wyprodukują 38-42 tony wędlin. Oznacza to, że wędzonek będzie mniej niż było ich rok te-

mu, kiedy obowiązywały jeszcze kartki na mięso i wędliny. Rzeźmiśnicy zapewniają, że jedynie białej, surowej kiełbasy powinno być pod dostatkiem. Od wczoraj (2 kwietnia) rzeźmiśnicy podnieśli ceny swoich wyrobów średnio o 20-30 proc. Najwięcej zdrożały wędliny z mięsa wieprzowego, o które teraz najtrudniej. W. M.

Koniec ogrzewania?

Ponieważ przez trzy ostatnie dni o godz. 19 temperatura powietrza była wyższa niż 12 stopni, a więc spełnione zostały określone prze-

pisami warunki — Zakład Sieci Ciepłej ma się dziś zwrócić do prezydenta miasta o podjęcie decyzji w sprawie wyłączenia w Łodzi centralnego ogrzewania. Na razie nie jest jeszcze przesądzone, bo gdyby meteorolodzy przewidywali w najbliższym czasie ochłodzenie, z zakreśnieniem kurków lepiej byłoby się jeszcze wstrzymać. Jeśli jednak nadal będzie ciepło i decyzja o wyłączeniu ogrzewania zostanie podjęta jej realizacja zajmie brygadom ZSC około 4 dni. Tak więc najbliższy weekend możemy już spędzić przy zimnych kaloryferach. (ab)

Komunikat WUSW

Osoby, które około godz. 23 dnia 1. 03. 1990 r. w Łodzi przy ul. Józefów 17 zatrzymały, a następnie doprowadziły do portierni Szpitala Centrum Zdrowia Matki Polki przy ul. Rzgowskiej kobietę i mężczyznę — proszone są o zgłoszenie się w Komisariacie V MO DUSW Łódź-Górna przy ul. Chorańskiej 8 w godz. 8-15 w celu złożenia zeznań.

Laureaci Turnieju Chóralnego

W niedzielę odbył się w sali Liceum Muzycznego XIV Turniej Chóralny. Jury pod przewodnictwem prof. Zygmunta Gzeli oceniło zespoły w dwu kategoriach. I miejsca przyznano Chórowi Politechniki Łódzkiej pod dyr. Andrzeja Wierzbowskiego oraz Chórowi XXI LO pod dyr. Anny Domańskiej. Poza konkursem obeszny program przedstawił zespół madrygalistów „All'Antico” z Łódzkiego Domu Kultury. (jj)

Na drogach

Dwie osoby poniosły śmierć, a 53 zostały ranne w wyniku 35 wypadków, do których doszło w minionym tygodniu na drogach Łodzi i województwa. Zanotowano również 35 kolizji bez ofiar, zatrzymano 49 nietrzeźwych kierowców, z których czterech spowodowało wypadki, a dziecieniu — mniej groźne stłuczki. Aż 18 osób poszkodowanych w wypadkach w ubiegłym tygodniu, to dzieci. „Drogówka” apeluje więc do rodziców o staranniejszą opiekę nad pociechami. (ab)



Przy wjeździe do Łodzi (od strony Brzezina) wita jadących reklama jednej z firm szyjącej „spodnie, kurtki i spodnie z jinsu”. Ach, ten nasz teksas! Bywa jeansem, jinssem, dżinssem, a ja-koś mu się od tego nie poprawia.

Do pojemnika aerozolowego z wodą kolonojską dołączono instrukcję, w której czytamy m.in.: „Wyrzuć opaczowanie tylko po jego całkowitym opóźnieniu do smietnika (nie do popielniczki)!”

Całość, jak się dowiadujemy na końcu instrukcji, by pro-dukswana została w Karl-Marx-Stadt. No i wszystko jasne!

W telewizji uszyliśmy niedawno, że w Krakowskim k-sciele ojeów reformatorów w obędzie się ocryste nabożestwo w intencji wielkiego człowieka.

To już nam się ojeowie reformacji także przemoawiali i udają reformatorów?

Popłatał się w zeznaniach:

„Wyjaśniam z całą powagą wódki z robotnikami nie piem W rzezywistosci było tak, gdy przyszedłem do pracy zastałem robotników bijących wodkę. Natychmiast zabrałem im wódkę i wszystkich rozpedziłem. Następnie widząc że w butelce zostało jeszcze około 150 g wódki, wypiłem ją!”

Drogi JERZY z „Expressu Ilustrowanego”: Napisałeś w swojej (bardzo) przeze mnie lubisnej „Kronice obyczajów” że Lejzerka Rojtszwanica dawno nie wznawiano. Nie wiem co to dla Ciebie znaczy dawno — Lejzerka ukazał się, nakładem „Czytelnika”, w 1988 roku Oczywiście, jeśli miałeś na myśli że to było w innej epoce — to pewnie masz słuszność. Sejskam Cię — Jerzy Sz. z „DL”

STARE A DOBRE.

Pokretna stylizyka w piśmie urzędowym: „Stwierdzono że główna księgową posiada własny samochód osobowy, który zakupiła w roku 1964, wychodząc za mąż z własnych oszczędności”.

do widzenia

NASZ TELEFON 33-41-10

CO GDZIE

WAŻNE TELEFONY

- gotowie Ratunkowe 999
- gotowie MO 937
- raź Pożarna 998
- umoc drewna 954
- informacja służby zdrow. 33-15-19
- aformacja kolejowa 36-55-53
- informacja telefoniczna 36-37-11
- informacja PKS 913
- Dworzec Centralny 31-97-06
- informacja kulturalna 33-92-21
- Pogotowie wodociągowe 994
- Pogotowie energetyczne 74-34-35
- Łódź Południe 74-28-19
- Pogotowie gazowe 74-55-23, 74-66-95, 992
- Pogotowie dźwiękowe 74-87-66, 74-40-41
- TELEFON ZAUFANIA — 988 w dni powszednie w godz. 15-17 w dni wolne od pracy cała doba.
- TELEFON ORIENTACJI I PO-

RADNICTWA ZAWODOWEGO ul. 33-88-51 czynny od poniedziałku do piątku w godz. 15-18.

TELEFON ZAUFANIA — 988 z ciążą problemowa czynny w dni powszednie w godz. 11-22 nr 57-40-33.

ANONIMOWI ALKOHOLICY — tel. dla ludzi z problemem alkoholowym — 57-31-42, poniedziałek — piątek (7-20).

MŁODZIEŻOWY TELEFON ZAUFANIA nr 987 — czynny od poniedziałku do piątku w godz. 12-18.

TELEFON DLA RODZICÓW — nr 986 — czynny od poniedziałku do piątku w godz. 12-18.

POGOTOWIE MIESZKANIOWE: spółdzielcze 32-46-36, komunalne 36-33-95, osiedle Widzew 74-28-13, 74-28-00, 74-29-55.

SCHRONISKO dla zwierząt 57-88-42

USŁUGI POGRZEBOWE — 33-73-00

POMOC ROZDZINIE (Sienkiewicza 39) poniedziałki, wtorki, czwartki godz. 15-19, środy godz. 9-12.

TEATRY

WIELKI — godz. 19 „Nabucco”

MAŁA SALA — godz. 17 „Szkice z człowieka bez własności” (cz. I) Kraków

JARACZA — godz. 10, 13 „Pino-klo”

MAŁA SCENA — godz. 19 „Seksualne perwersje w Chicago” (od lat 18)

POWSZECHNY — godz. 17 „Sen nocy letniej”

MUZYCZNY — godz. 11 „Śpiące królewna”

STUDIUM — godz. 19.30 „Wesela” (PWST — Warszawa)

ARLEKIN — godz. 17.30 „Historie nieduże o Jankach i kurze”

TRADYCYJNE MUZYKA

TRADYCYJNE NIEPODLEGŁOŚCIOWYCH (Gdańska 13) godz. 11-17 (Gdańska 107) godz. 9-17

ODDZIAŁ RADOŚCZCZ (Zgierzka 147) godz. 9-16

ARCHEOLOGICZNE I ETNOGRAFICZNE (pl. Wolności 14) godz. 11-18

SPORTU I TURYSTYKI (Worce-la 21) godz. 11-15

HISTORII MIASTA ŁODZI (ul. Ogrodowa 15) godz. 10-14

WŁOKNIENICTWA (Piotrkowska 232) godz. 10-16

SZTUKI (Wilekowskiego 36) — godz. 10-17

POLSKIEJ WOJSKOWEJ SŁUŻBY ZDROWIA (Żeligowskiego 7) godz. 15-18

OSWIATY (Wólczańska 23) godz. 10-14

MIASTA ZGIERZA (Dąbrowskiego 21) godz. 10-15

MIASTA PABIANIC (pl. Obr. Stalingradu 1) godz. 10-15

WYSTAWY

OSRODEK PROPAGANDY SZTUKI (osrk Sienkiewicza) godz. 12-17 prace I. Gustowskiej

SALON SZTUKI WSPÓŁCZESNEJ (Piotrkowska 88) godz. 12-17 malarstwo H. Starkiewicza

GALERIA SZTUKI (Wólczańska 21) godz. 10-16 sześć wieków malarstwa

Supergiełda — Bazar — „Fala” w dni wolne od pracy godz. 9-14

ZOO — czynne od godz. 9 do 18 (kasza do godz. 17)

OGROD BOTANICZNY — nieczynny

PALMIARNIA — czynne oprócz poniedziałków w godz. 10-16

LUNAPARK (Konstantynowska 3/5) godz. 12 do zmroku w dni wolne od pracy godz. 10 do zmroku

KINA

BALTYK — Konfrontacje '89 — „Straż” — ZSRR od lat 18 — godz. 10, 12.30, 15.30, 18, 20.30

GDYNIA — Kino non stop — godz. 9-21 „Noce gry” — fr. od lat 18

IVANOWO — Konfrontacje '89 — „Burzliwy poniedziałek” — ang. od lat 18 — godz. 14.30, 17, 19.30

MŁODA GWARDIA — „Winnetou w Dolinie Śmierci” — RFN od lat 12 godz. 15, 17, 19

MUZA — „Zaginiona księżniczka” — CSRS b.o. godz. 18: „Nietykalni” — USA od lat 18 godz. 18

I MAJA — „Critters” USA od lat 12 — godz. 18 „Elektroniczny morderca” USA od lat 15 godz. 18

ROMA — „Książę w Nowym Jorku” — USA od lat 12 — godz. 10 (seans zamknięty) — godz. 12.30, 15, 17.30, 20

LDK — „Predator” (USA) od lat 15 godz. 15, 17, 19

PRZEDWIOSNIE — „Deja Vu” — pol. od lat 15 godz. 15.30, 17.30, 19.30

POKÓJ — „Karate Kid” (USA) od lat 15 godz. 16.30, 18.45

TATRY — „Joy” (franc.) od lat 13 godz. 8.30, 13.30; „Karate Kid” (pol.) od lat 18 godz. 11, 16

TATRY KAMERALNE — „Akt zemsty” (USA) od lat 13 godz. 11.30, 15.30, 18

ZACHĘTA — „Chce mi się wyć” pol. od lat 18; godz. 17, 19

PABIANICE — MAZUR — „Zdrada i zemsta” (Chiny) od lat 15 „Kogel mogel” (pol.) od lat 12

POLESIE — „Remo niebezpieczny, nie uzbrojony” (USA) od lat 13 godz. 15.15, 17.15, 19.30

STUDIO — „Emmanuelle” (fr.) od lat 18 godz. 17, 19

STYLOWY — STUDYJNE — Konfrontacje '89 — „Czwarta wojna” — USA od lat 15 godz. 17, 19

WISLA — „Pluton” — USA od lat 18 godz. 15.30, 17.30, 19.30

WŁOKNIARZ — Konfrontacje '89 — „Deja Vu” pol. radz. od lat 15 godz. 10, 12.30, 15.30, 18, 20.30

WOLNOŚĆ — „Krokodyl Dundee II” austr. od lat 15 godz. 15 „Gliniarz z Beverly Hills” cz. II USA od lat 15 godz. 18

APTEKI

Elsnera 19, Piotrkowska 67, Dąbrowskiego 89, Bratysławska 2a, Łanowa 129/131

DIŻURY SZPITALI

Chirurgia urazowa — Szpital im. Skłodowskiej-Curie (Zgierz, Parzęczewska 35)

Neurochirurgia — Szpital im. Skłodowskiej-Curie (Zgierz, Parzęczewska 35)

Okulistyka — Szpital im. Skłodowskiej-Curie (Zgierz, Parzęczewska 35)

Chirurgia dziecięca — Szpital im. Biernackiego (Pabianice, Kanolewska 68)

Laryngologia dziecięca — Szpital im. Konopnickiej (Spotna 35/50)

Chirurgia szczękowo-twarzowa — Szpital im. Barlickiego (Kopcińskiego 23)

Laryngologia — Szpital im. Barlickiego (Kopcińskiego 23)

Toksykologia — Instytut Medycyny Pracy (Teresy 8)

Wenerologia — Przychodnia Dermatologiczna (Zakątna 44)

Telefoniczny Punkt Informacyjny dotyczący choroby AIDS — czynny od 13 do 7 tel. 32-81-28

Interna dla dorastających — Sienkiewicza 137 tel. 36-31-00 w. 31

gabinet chirurgii dziecięcej ul. Armii Czerwonej 15, czynny cała doba 74-14-14

gabinet pediatrii ul. Armii Czerwonej 15, czynny od 15 do 7 w dni wolne od pracy, czynny cała doba tel. 74-14-14

gabinet stomatologiczny (ul. Zapolskiej 1) czynny od godz. 19 do 7 w dni wolne od pracy przez cała doba 43-39-72

DL „DZIENNIK ŁÓDZKI” — dziennik Robotniczej Spółdzielni Wydawniczej „Prasa-Książka-Ruch” Wydawca: Łódzkie Wydawnictwo Prasowe, Łódź, ul. Sienkiewicza 3/5. Druk: Prasowe Zakłady Graficzne w Łodzi Redaguje kolegium Redakcja: kod 90-113 Łódź, ul. Sienkiewicza 9 Adres pocztowy: „DL” Łódź skr. poczt. 89 Telefony: centrala 32 93 06 (łączy z wszystkimi działami) Redaktor naczelny: Henryk Walenda: 36 45-85; zastępcy redaktora naczelnego: 32-98 65 i 33-07-26; sekretarz odpowiedzialny i II sekretarz: 32 04-75 Sprawy miasta: 33 41-10; 37-17-47; społeczno-ekonomiczne: 32 28-32, 33-19-38, 32 89 47 84-06 15; fotoreporter: 33 78-97; kultura i oświata: 36-21-60; sport: 32-08-95; dział łączności z czytelnikami: 32 98 63; interwencje, Telefon Usługowy: 33-03-04; sprawy terenowe: 32 29 05; (reklamistów nie zatrudnionych redakcja nie zwraca) Redakcja nocna: 74-72-01 i 74-71-30 Ogłoszenia i nekrologi — Biuro Reklam i Ogłoszeń, Łódź, ul. Piotrkowska 96, tel. 36 49-70 i ul. Sienkiewicza 3/5, tel. 32-59-11 (za treść ogłoszeń redakcja nie odpowiada) Warunki prenumeraty podają oddziały PUPIK RSW „Prasa-Książka-Ruch” oraz odpowiednie urzędy pocztowe.